Rozmowa z Janem Janasem - Starostą Powiatu Wołowskiego

O stanie dróg powiatowych, oczekiwania mieszkańców i remoncie drogi Wołów – Gródek str. 4-5

KURIER GMIN

www.kuriergmin.pl

TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

Nr 26 (1782)
Rok XXXVI

Czwartek, 26 czerwca 2025

ISSN 1426 - 1057

Cena 4,50zł (w tym 5% VAT)

Fatalny stan mieszkań komunalnych w Brzegu Dolnym. Burmistrz: „Nie odpuszczę tego tematu” str. 6

ZAMKNIĘTE KĄPIELISKO, OTWARTE PYTANIA. CO DALEJ Z WAŁAMI?

str. 2

JAK STOPNIE WODNE W MALCZYCACH, PRAWIKOWIE I WAŁACH ZMIENIAJĄ KLIMAT, PRODUKUJĄ ENERGIĘ I BUDZĄ EMOCJE

Odra, która chłodzi powietrze i produkuje energię

str. 8-9

Fot.Marta Ringart-Orłowska

Brzeg Dolny: Spór o kładkę trwa. PKP PLK znowu się odwołuje, a mieszkańcy wciąż bez przejścia

str. 3

Browar Wołów – nowa historia miejskiego piwa

str. 13

WYPOŻYCZALNIA PĘGÓW

Samochody osobowe • dostawcze • lawety

ul. Główna 79, Pęgów

Zadzwoń:
600 562 036
605 286 025
575 366 222

czynne 7 dni w tygodniu!

REKLAMA

SKUP ZŁOMU PĘGÓW

ul. Główna 79

Czynne 8-17

Skupujemy złom oraz metale kolorowe. Odbieramy złom również swoim transportem, możemy wysłać auto z HDS. Waga - najazd 60 t.

www.zlompegow.pl

Aktualizuj ceny telefonicznie

600 56 20 36

REKLAMA

eprasa.pl 23a460f785

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Zamknięte kąpielisko, otwarte pytania. Co dalej z Wałami?

Mieszkańcy gminy Brzeg Dolny zostali zaskoczeni informacją, że w sezonie 2025 kąpielisko w Wałach nie zostanie otwarte. Podczas czerwcowej sesji Rady Miejskiej wszyscy dowiedzieli się, że dzierżawca nie otworzy ośrodka. To oznacza, że jeden z popularniejszych ośrodków wypoczynkowych w regionie – nieprzerwanie działający od lat – pozostanie zamknięty. Powodem decyzji ma być zły stan techniczny niecek basenowych. Dzierżawca obiektu Ireneusz Pisching nie kryje rozgoryczenia. Burmistrz mówi o zdrowiu i życiu mieszkańców, a dzierżawca: „Zostałem oszukany".

Stan basenów przytłacza.

Ireneusz Pisching, od wielu lat prowadzący ośrodek wypoczynkowy w Wałach, twierdzi, że działał w dobrej wierze i z pełnym zaangażowaniem. Jak podkreśla, już w październiku 2024 roku poinformował Gminę o pogarszającym się stanie technicznym kąpieliska i oczekiwał pilnych działań właściciela. 26 lutego 2025 r. jak przekazuje Kurierowi Gmin, odbyło się spotkanie z udziałem burmistrza Brzegu Dolnego, dyrektora ZGK, dyrektora MOSiR-u na którym ustalono, że niezbędne prace zabezpieczające zostaną wykonane przez ZGK, a finansowanie zapewni MOSiR.

Dzierżawca działał na podstawie umowy zawartej w maju 2019 roku z KHS „Rokita" (obecnie MOSiR Brzeg Dolny), reprezentowanym przez dyrektora Janusza Malika. MOSiR pełnił funkcję zarządcy ośrodka w Wałach i był formalnie stroną umowy dzierżawy.

W oparciu o ustalenia Pisching, jak mówi, przygotowywał się do otwarcia sezonu: podpisał umowy z partnerami gastronomicznymi, organizatorami półkolonii żeglarskich, zatrudnił ratowników i bileterów, przeprowadził badania sanitarne, zakupił środki czystości i wyposażenie. – Wszystko na podstawie zapewnień urzędników, że prace zostaną wykonane – podkreśla. - Tymczasem działania naprawcze ograniczyły się do tynkowania budynku ratowniczówki. Dopiero 16 czerwca – z transmisji sesji Rady Miejskiej – dowiedziałem się, że gmina nie planuje kontynuacji prac. – Gdybym wiedział o tym wcześniej, zrezygnowałbym z dzierżawy już po sezonie 2024. Tymczasem przez całą zimę utrzymywałem obiekt na własny koszt – mówi Pisching, który 2 czerwca 2025 r. złożył wypowiedzenie umowy, nie widząc szans na otwarcie kąpieliska.

Gmina: „Nie było obietnicy remontu, potrzebna ekspertyza"

Przypomnijmy, w maju 2019 roku została zawarta umowa pomiędzy KHS „Rokita" w Brzegu Dolnym (obecnie MOSiR Brzeg Dolny) reprezentowanym przez dyrektora Janusza Malika (wydzierżawiającym), który jest Zarządcą Ośrodka Wypoczynkowego w Wałach a Ireneuszem Pischingiem (dzierżawcą). Umowa określa prawa i obowiązki każdej ze stron. Zgodnie z zapisami w niej zawartymi między innymi „W czasie trwania umowy Dzierżawca jest zobowiązany do utrzymania przedmiotu Umowy we właściwym stanie technicznym, sanitarnym oraz dokonywania na własny koszt napraw i zabezpieczeń niezbędnych do utrzymania przedmiotu umowy w dobrym stanie technicznym".

Jak przekazuje Gmina, w październiku 2024 roku dzierżawca zwrócił się pismem do burmistrza Brzegu Dolnego, w którym opisał stan elementów Ośrodka Wypoczynkowego w Wałach, które jego zdaniem mogą powodować zagrożenie i niebezpieczeństwo użytkowania obiektu (szczególnie w zakresie uszkodzonych murów brzegowych i niecek basenowych), z prośbą o podjęcie działań związanych z koniecznością wykonania „niezbędnych i niecierpiących zwłoki prac na terenie Ośrodka". Dzierżawca nie poparł jednak swojej prośby przedstawieniem stosownym protokołów kontroli stanu technicznego określającego konieczność wykonania wymaganych prac sporządzonych przez osoby posiadające stosowne uprawnienia.

- W następstwie otrzymanego pisma została przeprowadzona wizja lokalna dokonana przez Pracowników Wydziału Inwestycji, podczas której stwierdzono, że obecny stan obiektu jest wynikiem wieloletnich zaniedbań, a naprawienie ich wymaga dłuższej perspektywy czasowej i należałoby w pierwszej kolejności sporządzić odpowiednią ekspertyzę techniczną aktualnego stanu - wyjaśniają urzędnicy. - Warto również podkreślić, że ze strony burmistrza nie padła nigdy obietnica kompleksowej rewitalizacji czy też przebudowy Ośrodka przez Gminę w najbliższym czasie.

Zarówno burmistrz jak i pracownicy Wydziału Inwestycji Urzędu Miejskiego stoją na stanowisku, że przy tego typu inwestycjach gminnych, jak już wcześniej wspomniano, potrzebna jest zarówno ekspertyza techniczna, która wskaże zakres wymaganych prac i na podstawie której będzie mogła być wykonana dokumentacja projektowa dotycząca rewitalizacji Ośrodka Wypoczynkowego w Wałach.

Jak całą sprawę komentuje burmistrz Ireneusz Fura? - Jestem otwarty na wszelkie inicjatywy sportowe, społeczne na terenie naszej Gminy, ponieważ przyczyniają się one do jej rozwoju i oczywiście poprawiają jakość życia mieszkańców - mówi burmistrz Fura. - Dlatego też będę dążył do tego, aby miejsce z takim potencjałem jak Ośrodek Wypoczynkowy w Wałach działał i był otwarty dla wszystkich, którzy go będą chcieli odwiedzić.

Mieszkańcy zdezorientowani i zawiedzeni, ale bezpieczni

Dla lokalnej społeczności najważniejszy pozostaje fakt, że tego lata nie będą mogli korzystać z kąpieliska.

W tle sporu pozostaje pytanie, czy możliwy był kompromis lub szybsze podjęcie decyzji? Brak klarownej komunikacji zaszkodził wszystkim, ale z jednym zapewne trzeba się zgodzić - zdrowie i życie mieszkańców jest najważniejsze i o tym muszą pamiętać wszystkie strony dla własnego bezpieczeństwa.

mr, iss

SŁUŻBA WIĘZIENNA
Zakład Karny w Wołowie
zatrudni
PIELĘGNIARKĘ
Oferujemy:
• zatrudnienie na podstawie umowy o pracę, umowy zlecenia lub kontraktu
• atrakcyjne warunki wynagrodzenia
• elastyczne godziny pracy
Aplikacje należy składać w Zakładzie Karnym w Wołowie przy ul. Więziennej 6 lub przesłać drogą elektroniczną na adres: dk_wolow@sw.gov.pl. Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr. tel. 71 375 85 05, 71 375 85 09, 71 375 85 16.
REKLAMA

Dom Pogrzebowy
Memento Mori
Żmigród ul. Sportowa 14
Biuro: Wołów ul. Gajowa 6
Świadczymy kompleksowe usługi:
- profesjonalne przygotowanie oraz obsługa ceremonii pogrzebowych
- bezpłatna i nowoczesna sala pożegnań
- całodobowa chłodnia
- kremacje i ekshumacje
- krajowy i międzynarodowy transport zwłok
- pomniki i grobowce, opieka nad grobami
Telefon całodobowy: 573 006 222 lub 573 006 223

REKLAMA

eprasa.pl 23a460f785

Brzeg Dolny: Spór o kładkę trwa. PKP PLK znowu się odwołuje, a mieszkańcy wciąż bez przejścia

26 maja tego roku Główny Inspektor Nadzoru Budowlanego (GINB) wydał decyzję o odpowiedzialności PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. za remont pieszej kładki nad torami w Brzegu Dolnym. Kolej musi doprowadzić obiekt do bezpiecznego stanu technicznego do 30 czerwca 2027 roku. Dopóki tego nie zrobi, korzystanie z kładki jest zakazane.

Wcześniej to Dolnośląski Wojewódzki Inspektor Nadzoru Budowlanego (DWINB) z marca br., wskazał PKP PLK jako właściciela i zarządcę infrastruktury, tym samym jako podmiot odpowiedzialny za utrzymanie konstrukcji w prawidłowym stanie technicznym.

To trwa już wiele lat

Kładka, która łączy ulice 1 Maja i Targową decyzją byłego burmistrza Pawła Pirka została zamknięta do odwołania ze względu na zły stan techniczny. Krótko mówiąc, korzystanie z niej groziło utratą zdrowia, a nawet życia. Mijają kolejne lata na ustalaniu kto powinien zająć się remontem. Ani gmina, ani spółka PKP PLK nie poczuwają się do odpowiedzialności.

Fot.własne

Kto zajmie się remontem kładki kolejowej?

Stanowisko kolei jest jednoznaczne: kładka nie pełni funkcji kolejowej, lecz jest typowym miejskim ciągiem pieszo-ulicznym, a więc jej remont powinien spoczywać na barkach samorządu. W związku z tym PKP PLK odwołała się od decyzji DWINB, który w pierwszej instancji nakazał jej naprawę obiektu. Sprawa trafiła do Głównego Inspektora, który utrzymał decyzję w mocy.

Kolejny ruch... kolei

Zapytaliśmy spółkę PLK PKP o to, jakie są ich plany w związku z wdaną decyzję DWINGB. Otrzymaliśmy odpowiedź od Marty Pabiańskiej z Zespołu prasowego.

- Polskie Linie Kolejowe S.A. złożyły ponowne odwołanie od decyzji, która nakładała na spółkę obowiązek usunięcia nieprawidłowości technicznych dotyczących kładki w Brzegu Dolnym - informuje rzecznik prasowa. - Jako zarządca infrastruktury kolejowej odpowiadamy za zapewnienie dostępności stacji i przystanków dla pasażerów. Tę dostępność zapewnia przejście pod torami. Kładka nie pełni funkcji kolejowej – jest wykorzystywana jako ciąg pieszo-uliczny, łączący przestrzeń miejską.

Zależy nam na tym, aby odpowiedzialność za utrzymanie obiektów była przypisywana zgodnie z ich rzeczywistym przeznaczeniem, z poszanowaniem potrzeb mieszkańców i bezpieczeństwa użytkowników.

Decyzje, odwołania, spychologia, a mieszkańcy mają dość

Dla mieszkańców Brzegu Dolnego cała sytuacja to powód złości, bo zamknięcie kładki bardzo utrudnia codzienne życie, każdemu, kto dojeżdża z osiedla Fabrycznego do stacji kolejowej i centrum miasta. Kładka, zlokalizowana na 30,56 kilometrze linii kolejowej nr 273, według ekspertyz wymaga gruntownego remontu. Zakres prac jest rozległy i obejmuje m.in. naprawę lub wymianę łożysk, elementów stalowych, płyty pomostowej, balustrad, instalacji oświetleniowej oraz odwodnienia. Obiekt musi być także odpowiednio zabezpieczony antykorozyjnie. Wszystkie prace muszą być przeprowadzone przez uprawnionych specjalistów i pod ścisłym nadzorem budowlanym.

iis

Brzeg Dolny: Opel wjechał na posesję przy Kolejowej – policja poszukuje kierowcy

W Brzegu Dolnym, przy ul. Kolejowej 5, w sobotę nad ranem doszło do niecodziennego zdarzenia. Samochód marki Opel wjechał na prywatną posesję, uszkadzając ogrodzenie. Do incydentu doszło w nieustalonych jeszcze okolicznościach, a kierowca oddalił się z miejsca zdarzenia przed przybyciem służb.

Policja prowadzi czynności wyjaśniające i poszukuje osoby kierującej pojazdem. Funkcjonariusze apelują do świadków o kontakt i pomoc w ustaleniu przebiegu zdarzenia.

kk

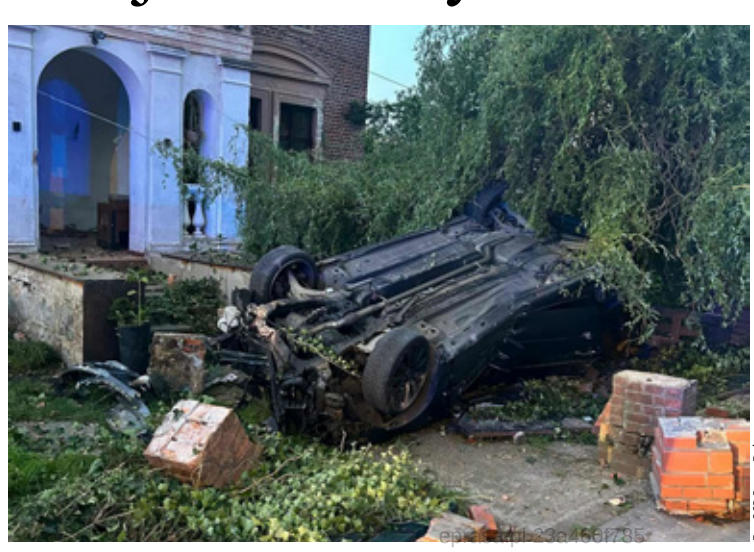
Fot.OSP Brzeg Dolny

REKLAMA

INFORMACJE Z POWIA

O STANIE DRÓG POWIAT MIESZKAŃCÓW I REMONCI

Rozmowa z Janem Janasem - Starostą Powiatu Wołowskiego

Jan Janas, starosta Powiatu Wołowskiego.

- Jaki jest aktualny stan techniczny dróg powiatowych w Powiecie Wołowskim? Jak go Pan ocenia?

- Stan dróg powiatu wołowskiego w ostatnim czasie zmienia się diametralnie głównie dzięki środkom przekazanym z Programu Inwestycji Strategicznych „Polski Ład" oraz w ramach bieżącego utrzymania dróg, na które powiat wołowski przeznaczył ponad 2 000 000 zł.

Łączna długość dróg powiatowych w stanie technicznym złym, bardzo złym i ostrzegawczym wynosi 139,4 km, co stanowi 62,9 % wszystkich dróg powiatowych. W 2024 roku stan dróg powiatowych na terenach poszczególnych gmin wyglądał następująco: Gmina Wołów – długość dróg w stanie złym, bardzo złym i ostrzegawczym: 76,3 km (co stanowi ok. 55%), Gmina Wińsko – długość dróg w stanie złym, bardzo złym i ostrzegawczym: 48,0 km (co stanowi ok. 34%), Gmina Brzeg Dolny – długość dróg w stanie złym, bardzo złym i ostrzegawczym: 15,1 km (co stanowi ok. 11%).

- Kiedy ostatnio przeprowadzono przegląd techniczny sieci dróg powiatowych? Czy dostępny jest raport z tych kontroli?

- Ostatni przegląd stanu technicznego dróg powiatowych został wykonany w grudniu 2024 r. Opracowanie przeglądów dróg powiatowych zostało zlecone zewnętrznej firmie przez Zarząd Dróg Powiatowych. Protokoły i zestawienia z przeglądów są dostępne w Zarządzie Dróg Powiatowych w Wołowie.

- Które odcinki dróg powiatowych są zakwalifikowane jako te w najgorszym stanie? Czy istnieje oficjalna lista takich dróg?

- Ocena techniczna dróg została określona podczas wspominanego przeglądu. Była to jedna z ważniejszych kwestii nowo powołanego Zarządu Dróg Powiatowych, w celu poznania faktycznego stanu. Drogi powiatowe będące w najgorszym stanie to: 1294D - Prawików; 1115D - Piskorzyna - granica powiatu; 1352D - Pawłoszewo - granica powiatu oraz 1284D - Wołów – Gródek.

- Czy powiat prowadzi ewidencję zgłoszeń mieszkańców w sprawie złego stanu dróg? Czy były wypłacane jakieś odszkodowania kierowcom?

- Tak, pisma i zgłoszenia kierowane przez mieszkańców w sprawie złego stanu dróg są rejestrowane zgodnie z obowiązującymi procedurami kancelaryjnymi. Każde zgłoszenie jest analizowane, a jego treść uwzględniana przy planowaniu bieżących lub przyszłych prac utrzymaniowych. W przypadku roszczeń odszkodowawczych związanych z uszkodzeniem pojazdu lub mienia, wypłatą odszkodowania zajmuje się towarzystwo ubezpieczeniowe, z którym powiat ma zawartą polisę OC. Warunkiem uzyskania odszkodowania jest odpowiednie udokumentowanie szkody oraz istnienie przesłanek wskazujących na odpowiedzialność zarządcy drogi. Należy jednak zaznaczyć, że zdarzają się przypadki, w których zgłaszający próbują nadużyć systemu, przedstawiając nieprawdziwe lub niepełne informacje. W takich sytuacjach, po analizie dokumentacji i okoliczności zdarzenia, roszczenia są oddalane.

- Jakie remonty i modernizacje dróg powiatowych planowane są na rok 2025? Które miejscowości i odcinki zostaną ujęte?

- W ramach zadania pn.: „Modernizacja dróg powiatowych w Powiecie Wołowskim wraz z nadzorem inwestorskim" — realizowanego w ramach Rządowego Funduszu Polski Ład w latach 2024–2025, zaplanowano remonty o łącznej długości 31,983 km, których wykonawcą jest firma COLAS Polska Sp. z o.o. Do wykonania w 2025 r. w ramach ww. zadania pozostały odcinki o łącznej długości 20,76 km: DP 1274D KL drogi z Wińsko – granica powiatu, dł. 10,3 km; DP 1277D Wińsko – Smogorzówek, dł. 5,02 km; oraz DP 1114D KL drogi Głębowice – Pełczyn, dł. 5,44 km.

Najważniejszym zadaniem w 2025 roku jest modernizacja drogi powiatowej nr 1284D Wołów – Gródek, tak zwanej „drogi wstydu" Powiatu Wołowskiego, na której remont mieszkańcy

eprasa.pl 23a4501f85

TU WOŁOWSKIEGO

TOWYCH, OCZEKIWANIA
E DROGI WOŁÓW – GRÓDEK

powiatu czekali od kilkunastu lat. Dzięki dobrej współpracy zarządu Powiatu Wołowskiego w składzie: Beata Gryga, Rafał Borzyński, Bohdan Stawiski, Paweł Gołąb, Powiat Wołowski przeznaczy ze środków własnych ponad 7 500 000 zł na modernizację. Jest to kluczowa inwestycja dla mieszkańców powiatu, łącząca Gminę Wołów z Gminą Żmigród oraz drogą ekspresową S5 (Wrocław —Poznań).

Zaplanowana została także przebudowa drogi powiatowej nr 1290D w zakresie budowy chodnika w miejscowości Piotroniowice, gmina Wołów – część I.

Ponadto w ramach bieżącego utrzymania dróg w 2025 roku zostaną wykonane remonty cząstkowe nawierzchni dróg powiatowych.

- Jakie środki powiat przeznaczył na remonty dróg w latach 2024-2025? Ile z tego pochodziło z budżetu własnego, a ile z dotacji zewnętrznych?

- Środki wydatkowane na remonty dróg powiatowych od stycznia 2024 do czerwca 2025 to 37 063 129,61 zł, z czego 519 843 zł pochodzi z budżetu powiatu wołowskiego - nie licząc bieżącego utrzymania dróg.

- Czy mieszkańcy mogą zgłaszać postulaty dotyczące remontu konkretnych odcinków? W jaki sposób są one rozpatrywane?

- Tak, mieszkańcy zgłaszają swoje postulaty dotyczące remontu konkretnych odcinków dróg. Tego typu wnioski trafiają do Zarządu Dróg Powiatowych w formie pism, e-maili, a czasem także podczas spotkań z przedstawicielami samorządu. Należy podkreślić, że takie zgłoszenia były częste, ale dzięki wielu działaniom i staraniom podjętym w tym roku, udało się wyremontować 25 km najbardziej newralgicznych odcinków, a kolejne modernizacje są planowane na przełom lipca i sierpnia. Mowa o drodze powiatowej Wołów – Garwół – Gródek, a także o budowie chodnika w Piotroniowice.

Mieszkańców zazwyczaj interesuje nawierzchnia, ale nasz horyzont obejmuje znacznie więcej aspektów, takich jak zapadające się przepusty pod koroną drogi, suche drzewa w pasie drogowym, roślinność wchodząca w skrajnię drogi, wymiana oznakowania pionowego, które zostało zdewastowane, dziury w poboczach oraz sprawy bieżące, czyli latem koszenie dróg powiatowych, a zimą odśnieżanie.

Wszystkie postulaty są rozpatrywane indywidualnie. Niemniej jednak, przy podejmowaniu decyzji o realizacji inwestycji drogowych, musimy kierować się realnymi możliwościami finansowymi powiatu oraz priorytetami wynikającymi z ogólnego stanu infrastruktury. Działamy w ramach określonego budżetu i zasobów, dlatego nie zawsze jesteśmy w stanie zrealizować wszystkie postulaty od razu.

Reagujemy w miarę potrzeb i możliwości, uwzględniając m.in. natężenie ruchu, bezpieczeństwo użytkowników oraz stan techniczny danego odcinka drogi.

- Czy jest szansa, że drogi w powiecie wołowskim będą w idealnym stanie? A kierowcy przestaną narzekać?

- Wiele już zostało zrobione, ale równie dużo jest jeszcze do zrobienia. Doskonale rozumiemy, że stan dróg ma ogromny wpływ na komfort i bezpieczeństwo mieszkańców. Trzeba jednak pamiętać, że nasze drogi nie popsuły się z dnia na dzień – ich degradacja to efekt wielu lat intensywnego użytkowania oraz często zaniedbań, na które obecny Zarząd Powiatu nie miał wpływu. ■

epresa.pl 2.3a4d0f.d3

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

Fatalny stan mieszkań komunalnych w Brzegu Dolnym. Burmistrz: „Nie odpuszczę tego tematu”

Po sesji Rady Miejskiej burmistrz Ireneusz Fura przedstawił dramatyczny raport dotyczący stanu technicznego mieszkań komunalnych w Brzegu Dolnym. Ponad 500 mieszkańców żyje w budynkach, które przez lata nie były remontowane i dziś zagrażają ich zdrowiu i życiu. Koszt niezbędnych prac remontowych szacowany jest na ponad 8 miliona złotych, a sytuacja wymaga natychmiastowej interwencji.

Między innymi te budynki wymagają pilnych remontów:

1. Kolejowa 12 Koszt: 508 000 zł (dach, elewacja, hydroizolacja,)
2. Naborów 38 Koszt: 671 000 zł (elewacja, dach, klatka schodowa)
3. Ogrodowa 13 Koszt: 351 000 zł (dach)
4. Pogalewo Małe 33 Koszt: 226 800 zł (elewacja)
5. Pogalewo Wielkie 1B Koszt: 2 080 000 zł (elewacja, dach)
6. Pogalewo Małe 4 Koszt: 510 000 zł (elewacja, klatki schodowe, drenaż, dach i kominy)
7. Urazka 7 Koszt: 8 000 zł (hydroizolacja)
8. Kochanowskiego 2 Koszt: 101 000 zł (elewacja, klatki schodowe, hydroizolacja)
9. Rynek 2 Koszt: 197 000 zł (elewacja, klatki schodowe, hydroizolacja)
10. Rynek 4 Koszt: 232 100 zł (elewacja, klatki schodowe, hydroizolacja)
11. Rynek 5 Koszt: 143 000 zł (elewacja, hydroizolacja)
12. Rynek 5A Koszt: 89 000 (elewacja, hydroizolacja)

Po ostatniej sesji Rady Miejskiej w Brzegu Dolnym burmistrz Ireneusz Fura przedstawił radnym alarmujący raport dotyczący stanu mieszkań komunalnych w Brzegu Dolnym, w których na co dzień żyje około 500 mieszkańców. Burmistrz nie pozostawił złudzeń – budynki są w katastrofalnym stanie technicznym i wymagają natychmiastowych, szeroko zakrojonych remontów. Przez lata nie przeprowadzano w nich żadnych poważnych modernizacji, co doprowadziło do znacznego pogorszenia ich stanu i realnego zagrożenia dla zdrowia oraz życia mieszkańców.

Podczas prezentacji burmistrz zaprezentował zdjęcia dokumentujące dramatyczny stan lokali – zniszczone elewacje, przeciekające dachy, popękane ściany, uszkodzone fundamenty, zagrzybione wnętrza, zawilgocone instalacje i podtopione piwnice. W ocenie władz miasta, niektóre budynki są już tak zdegradowane, że ich dalsza eksploatacja staje się niemożliwa.

Gmina przeprowadziła inwentaryzację techniczną zasobu mieszkaniowego, która jednoznacznie wskazuje na konieczność pilnych prac remontowych. Szacunkowy koszt niezbędnych działań to ponad 8 milionów złotych. Wśród najpilniejszych inwestycji wymieniono budynki przy ulicach Pogalewo Małe 41, Pogalewo Wielkie 1B, Urazka 7, Rynek 8/7 i wiele innych, które wymagają m.in. wymiany dachów, naprawy elewacji, wzmocnienia fundamentów, wykonania hydroizolacji oraz kompleksowej termomodernizacji.

– **Nie odpuszczę tego tematu, on jest dla mnie priorytetowy i dla wszystkich nas bardzo ważny** – mówił do radnych burmistrz Ireneusz Fura. – **Tu mieszkają ludzie, dzieci, znajomi, a może i członkowie naszych rodzin.**

Burmistrz przypomniał, że już w 2018 roku przyjęto uchwałę dotyczącą wieloletniego programu gospodarowania mieszkaniowym zasobem gminy na lata 2018–2022. W załączniku do tej uchwały ujęto wykaz kluczowych remontów planowanych w tym okresie. Niestety, jak podkreślił włodarz miasta, większości z zaplanowanych działań nie zrealizowano. Większość prac była odkładana, a prowadzone remonty miały wyłącznie incydentalny charakter.

– **W każdy wtorek przychodzi do mnie bardzo wielu mieszkańców, a także radnych, którzy rozmawiają z mieszkańcami i słyszą te same pytania – kiedy będą remonty i czy są dostępne mieszkania. Niestety, nowe lokale nie powstają, a istniejące są w opłakanym stanie** – tłumaczył burmistrz.

W odpowiedzi na aktualny kryzys gmina zamierza opracować nowy harmonogram prac remontowych na lata 2025–2029. – **Musi powstać nowy, realny plan – dodał burmistrz.**

W trakcie wystąpienia zaprezentował m.in. zdjęcia budynku przy ul. Małopolskiej 6–22, który został już wyburzony. – **Jak państwo wiedzą, podpisałem umowę z BKG i wpisaliśmy się w kolejkę do programu dofinansowania budowy nowego budynku mieszkalnego** – poinformował. W poniedziałek, już po sesji poinformował mieszkańców, że podpisał z wykonawcą umowę na wykonanie dokumentacji projektowej nowego budynku.

Radnym z kolei opowiadał o dramatycznych warunkach panujących w niektórych lokalach. Mówił o wodzie lejącej się przez kominy, podtopionych piwnicach i zagrzybionych ścianach. – **W takich warunkach naprawdę mieszkają ludzie** – zaznaczył. Przypomniał też o tzw. „Wenecji” w Pogalewie – części miejscowości, gdzie sytuacja jest wyjątkowo trudna. – **Nie wiem, czy kiedykolwiek państwo tam byliście?** – pytał radnych.

Burmistrz wspomniał również o „domu nauczyciela” w Pogalewie Wielkim, na którego remont dachu w tym roku przeznaczono 96 tys. zł. Obecnie trwa procedura wyłonienia wykonawcy remontu. Niestety, wnętrza mieszkań również pozostawiają wiele do życzenia.

Przytoczył także przykład budynku w Pogalewie Małym 40, przy którym w 2023 roku postawiono rusztowanie – i tak stoi do dziś, bez żadnych dalszych działań. – **Nie wiem, po co – chyba tylko po to, żeby komuś dachówka nie spadła na głowę** – ironizował.

Kolejny dramatyczny przypadek dotyczy budynku przy ul. Urazka 47. – **Doszło tam do zawalenia się budynku. Obok znajdowało się schronisko dla bezdomnych, które teraz stoi puste, bo teren stał się niebezpieczny. Bezdomnych przeniesiono do kontenerów. Nadzór budowlany zgodził się, by do końca roku rozpocząć jakieś prace, ale stan obiektu jest bardzo zły i musimy zdecydować, czy w ogóle go remontować** – relacjonował włodarz.

Na koniec wspomniał o dawnym hotelu Piast, w którym mieszkańcy mieszkają w lokalach regularnie zalewanych wodą. – **Wilgoć, stęchlizna, zalane ściany, grzyb – tak wygląda dziś codzienność tych ludzi** – mówił burmistrz.

Gmina planuje pozyskać środki na remonty z różnych źródeł zewnętrznych, ale na razie konieczne jest szybkie działanie – zarówno w zakresie opracowania harmonogramu, jak i zabezpieczenia najbardziej zagrożonych budynków. Choć radni wysłuchali raportu burmistrza, nie odnieśli się w żaden sposób do przedstawionych faktów.

– **Musimy w końcu coś z tym zrobić. – To nie są puste mury. To są czyjeś domy - mówi burmistrz Ireneusz Fura, Kurierowi Gmin.**

mr

epraso.pl/23a460f785

Woda bliżej ludzi – rusza wielka inwestycja PWK Wołów na terenach wiejskich

Przedsiębiorstwo Wodno-Kanalizacyjne Wołów Sp. z o.o. podpisało umowy z wykonawcami na realizację przełomowego projektu: **„Zaopatrzenie w wodę i odprowadzenie ścieków wraz z wdrożeniem technologii informacyjno-komunikacyjnych na terenach wiejskich w Gminie Wołów”**.

Całkowita wartość przedsięwzięcia to **6,1 mln zł brutto**, a co najważniejsze – dzięki wsparciu z Krajowego Planu Odbudowy, **100% kosztów kwalifikowalnych netto** zostanie pokryte z dotacji w wysokości **5 mln zł**.

To jedna z największych inwestycji infrastrukturalnych w historii PWK Wołów, która obejmie:
- **ponad 6,6 km nowych sieci wodociągowych i kanalizacyjnych**,
- **212 nowych przyłączy** (161 wodociągowych i 51 kanalizacyjnych),
- wdrożenie **nowoczesnego systemu zdalnego odczytu wodomierzy i monitoringu sieci** w 15 miejscowościach.

Bezpieczna woda dla Goliny i Bożenia

Jednym z kluczowych zadań będzie budowa **sieci tranzytowej Stary Wołów – Bożeń**, która połączy wieś również Golinę z nowoczesnym źródłem wody z Wołowa. Dzięki temu możliwe będzie **wyłączenie starej stacji uzdatniania wody w Bożeniu**, która od lat była przedmiotem skarg mieszkańców ze względu na jakość wody. Teraz woda popłynie z stacji w Wołowie – czysta, bezpieczna i zgodna z najwyższymi standardami.

Wykonawcą tego zadania jest firma **Przewiert Technologie Bezwykopowe Sp. z o.o. Sp. k.** z Polkowic, która zrealizuje prace za **950 680,53 zł**.

Rafał Borzyński, prezes PWK Wołów: „To historyczny moment dla mieszkańców Bożenia i Goliny, którzy od lat czekali na tę zmianę. Ujęcie było zagrożone podczas powodzi we wrześniu ubiegłego roku. Zamiast inwestować w kosztowną modernizację przestarzałej stacji, zapewniamy długofalowe i stabilne rozwiązanie – budujemy sieć zasilaną bezpośrednio z Wołowa.”

Nowe sieci dla Piotroniowic i Łososiowic

Z inwestycji skorzystają także **Piotroniowice i Łososiowice** – wsie przylegające do Wołowa, które jwciąż posiadały tereny budowlane poza obszarem aglomeracji ściekowej. Teraz dzięki funduszom z KPO, mieszkańcy zyskają dostęp do nowoczesnej infrastruktury wodociągowo-kanalizacyjnej.

Zadanie realizować będzie **Przedsiębiorstwo Komunalne Hemiz-Bis Sp. z o.o.** z Prochowic. Wartość kontraktu to **1 565 299,38 zł**.

Dariusz Chmura, Burmistrz Gminy Wołów: „Od lat inwestujemy rozwój wsi i przygotowujemy infrastrukturę pod przyszłą zabudowę. Sieci wodociągowe, kanalizacyjne, przebudowa dróg, oświetlenie – o to wnioskują mieszkańcy, a my staramy się pozyskać finasowanie i jesteśmy w tym skuteczni. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do pozyskania środków i realizacji tego projektu.”

KRAJOWY PLAN ODBUDOWY | Rzeczpospolita Polska | Sfinansowane przez Unię Europejską NextGenerationEU

Innowacyjne technologie na wsi

W ramach projektu wdrożony zostanie także nowoczesny system **zdalnego odczytu wodomierzy i monitorowania sieci wodociągowej**, który obejmie 750 wodomierzy i 11 punktów pomiarowych m.in. w Straszowicach, Sławowicach, Dębnie i Wróblewie. Dane będą przesyłane do centralnego systemu w czasie rzeczywistym, co pozwoli lepiej zarządzać siecią i szybciej reagować na ewentualne awarie.

Natalia Gołąb, członek Zarządu Województwa Dolnośląskiego ds. rozwoju wsi:

„To doskonały przykład, jak inwestycje w wodociągi mogą iść w parze z cyfrową transformacją. KPO stawia na nowoczesność, ekologię i realne potrzeby mieszkańców – i właśnie dlatego projekt gminy Wołów zasługuje na wyróżnienie.”

Realizacja prac ruszyła w marcu 2025 r., a zakończenie zaplanowano na listopad. Całością projektu zarządza PWK Wołów – spółka w 100% należąca do Gminy Wołów. ■

PIRAMIDA MEBLE od 2005 r. w Wołowie
www.meble-wolow.pl
kuchnie nowoczesne
kuchnie klasyczne
salony i jadalnie
łazienki
meble nietypowe
biura, szafy, wnęki
ul. Polna 5
56-100, Wołów
tel. 602 641 297
tel. 71 389 40 06
REKLAMA

eprasa.pl 23a460f785

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO

JAK STOPNIE WODNE W MALCZYCACH, PRAWIKOWIE I WAŁAC

ODRA, KTÓRA CHŁODZI POWI

Odra – druga co do długości rzeka w Polsce – od wieków była zarówno błogosławieństwem, jak i zagrożeniem. Niosła wodę dla pól, transport dla przemysłu i urok dla miast. Ale bywała też niszczycielskim żywiołem, zalewając domy, pola i zmiatając mosty. Dziś, dzięki nowoczesnym inwestycjom hydrotechnicznym i inżynierii XXI wieku, Odra staje się sprzymierzeńcem w walce z kryzysem klimatycznym. Jej bieg nie tylko niesie wodę, ale i prąd, a coraz częściej – nadzieję. Nie obyło się jednak bez kontrowersji i protestów.

Fot.Marta Ringart-Orłowska

Marian Szpak, kierownik stopnia wodnego Malczyce i pasjonat Odry, który przez lata jako nurek badał rzeki od środka, dziś „kontroluje" Odrę.

Fot.Marta Ringart-Orłowska

Stopień wodny w Malczycach usytuowany jest na wysokości wsi Rzeczyca, w wyjątkowym krajobrazie doliny Odry – na styku gmin Środa Śląska, Malczyce i Wołów.

Stopień wodny w Malczycach o pojemności 5 mln m3, na Dolnym Śląsku, to jedna z największych inwestycji hydrotechnicznych ostatnich dekad. Położony w newralgicznym miejscu, ma nie tylko znaczenie dla żeglugi i energetyki, ale – jak się okazuje – również dla mikroklimatu regionu.

– Od kiedy mamy tu zbiornik, łatwiej się oddycha. W upały powietrze nie stoi jak dawniej, nie ma suchego gorąca – mówi pani Anna, mieszkanka Malczyc. Zbiornik paruje, zwiększa wilgotność, łagodzi skrajne temperatury. Latem chłodzi, zimą oddaje ciepło – tworząc naturalny bufor klimatyczny.

Ten wpływ nie jest przypadkowy. Jak wyjaśnia Marian Szpak, kierownik stopnia wodnego Malczyce i pasjonat Odry, który przez lata jako nurek badał rzeki od środka – parowanie dużej powierzchni lustra wody zwiększa wilgotność powietrza i obniża temperaturę otoczenia nawet o 2–3 ˚C w czasie największych upałów.

– W regionach takich jak nasz, gdzie notujemy coraz więcej dni z temperaturą powyżej 30 ˚C, każda forma łagodzenia mikroklimatu jest na wagę złota – podkreśla.

Malczyce: inwestycja w sercu doliny, wśród trzcin, łęgów i wiatrów Odry

Stopień wodny w Malczycach usytuowany jest na wysokości wsi Rzeczyca, w wyjątkowym krajobrazie doliny Odry – na styku gmin Środa Śląska, Malczyce i Wołów. To teren o wysokich walorach przyrodniczych: podmokłe łąki, stare łęgi, trzcinowiska i migrujące ptactwo wodne. Wiosną można tu zobaczyć czaple, kormorany, a nawet orły bieliki.

To właśnie w tej scenerii, po tragicznej powodzi z 1997 roku, ruszyła budowa stopnia. Inwestycję planowano zakończyć w ciągu dekady – oddano ją do eksploatacji po wielu perturbacjach prawno - finansowych Wodom Polskim dopiero w 2020 roku.

Dziś z lewej strony rzeki rozciąga się lustro spiętrzonej Odry, z prawej – elektrownia o nowoczesnej bryle. Wokół krążą rowerzyści, spacerowicze i fotografowie przyrody.

– To miejsce żyje. Odra tu nie dzieli, lecz łączy – ludzi, naturę, energię – mówi Szpak. A potem dodaje z żalem: – I wie pani, co jest najsmutniejsze? Że wielu mieszkańców Wołowa czy Brzegu Dolnego nawet nie wie, co mają tak blisko. Nie wiedzą, że mają pod nosem obiekt na skalę europejską. Że tu produkuje się prąd, ratuje lasy, chroni przed powodzią.

Elektrownia bez dymu, bez huku, bez popiołu

Stopień Malczyce to nie tylko budowla hydrotechniczna, chroniąca przed powodziami i umożliwiająca żeglugę. To również nowoczesna elektrownia wodna, której trzy turbiny o mocy 3,3 MW kaplanowskie (wodne) o łącznej mocy 10 MW, mogą wyprodukować rocznie około 50 tys. MWh energii elektrycznej – wystarczająco, by zasilić ponad 15 tys. gospodarstw domowych. A wszystko to bez spalania węgla, bez emisji CO_2, bez hałasu i uciążliwości dla otoczenia. Dla przykładu w ubiegłym roku dokładnie wyprodukowano ponad 37 tys. MWh energii elektrycznej.

– Woda i tak płynie. Dlaczego nie wykorzystać jej z pożytkiem? – pyta retorycznie Marian Szpak. – To energia cicha, bezpieczna, odnawialna. Bez spalin, bez hałasu, bez śladu węglowego.

Dzięki wykorzystaniu naturalnego nurtu Odry, energia w Malczycach powstaje bez potrzeby ingerencji w środowisko. Elektrownia nie emituje gazów cieplarnianych ani pyłów, nie generuje odpadów ani nie wymaga kosztownego transportu paliw. Jest przykładem, jak Polska może łączyć bezpieczeństwo energetyczne z troską o klimat i zrównoważony rozwój. Stopień wodny napowietrza wodę i przez to łagodzi skutki złotej algi czy tzw. przyduchy ryb.

Dodatkowo, elektrownia w Malczycach wpisuje się w cele unijnej polityki klimatycznej oraz krajowej strategii transformacji energetycznej. W dobie kryzysu energetycznego i zmian klimatycznych, tego typu inwestycje zyskują nowe znaczenie – stanowią alternatywę dla paliw kopalnych i przyczyniają się do ograniczenia importu energii. Warto dodać, że elektrownie wodne, w odróżnieniu od fotowoltaiki czy elektrowni wiatrowych, mogą pracować stabilnie i niezależnie od warunków pogodowych przy odpowiednim przepływie wody w rzece.

Odra ratuje lasy i zatrzymuje wodę

W rejonie Prawikowa, dzięki systemowi kanałów i rowów retencyjnych, ponad 600 hektarów lasów i gruntów rolnych odzyskało wodę. Jeszcze kilka lat temu tereny te dramatycznie wysychały – leśne runo zamierało, drzewa traciły liście w środku lata, a plony z okolicznych pól stawały się coraz skromniejsze. Dziś woda znów wraca do krajobrazu – zatrzymywana w glebie, gromadzona w małych zbiornikach, rozprowadzana siecią kanałów zasilanych z Odry.

System nawodnień działa jak precyzyjny układ naczyń połączonych – część wody rozchodzi się po łąkach i leśnych zagłębieniach, nasycając glebę, a nadmiar wraca do rzeki w okolicach Lubiąża – nie tylko chroniąc roślinność przed suszą, ale też wspierając różnorodność biologiczną. W wilgotnych zakątkach znów pojawiły się żaby, ptaki wodne, a nawet bobry.

Dla rolników to konkretne korzyści – lepsze warunki upraw, zdrowsze gleby, mniej strat w czasie suszy. Leśnicy obserwują odrodzenie młodych drzew i powrót dzikich zwierząt, które wcześniej opuszczały przesuszone tereny. A mieszkańcy pobliskich miejscowości z ulgą

Fot.Marta Ringart-Orłowska

W rejonie Prawikowa, dzięki systemowi kanałów i rowów retencyjnych, ponad 600 hektarów lasów i gruntów rolnych odzyskało wodę.

Fot.Marta Ringart-Orłowska

Obiekt monitorowany jest całą dobę przez pracowników.

eprasa.pl 23a460f785

H ZMIENIAJĄ KLIMAT, PRODUKUJĄ ENERGIĘ I BUDZĄ EMOCJE

ETRZE I PRODUKUJE ENERGIĘ

zauważają, że ich przydomowe ogródki i studnie przestały wysychać.

Retencja w krajobrazie – tak często pomijana – okazała się najtańszym i najskuteczniejszym sposobem walki ze skutkami zmian klimatu.

To przykład, jak jedna inwestycja może oddziaływać na cały ekosystem – lasy, grunty, ptactwo, a nawet... ogrody mieszkańców. – Pani z Malczyc mówiła, że od kiedy zbiornik funkcjonuje, jej pelargonie kwitną lepiej niż kiedykolwiek – śmieje się sąsiad Pani Ani.

Brzeg Dolny: strażnik Odry z czasów PRL

Stopień wodny w Brzegu Dolnym, zbudowany w 1957 roku, przez dekady był jedynym takim obiektem hydrotechnicznym na całym odcinku środkowej Odry. Stanowił ważny element systemu żeglugowego i energetycznego regionu, umożliwiając kontrolę poziomu wody oraz produkcję energii elektrycznej. Konstrukcja, oparta na ówczesnych technologiach – w tym radzieckich stalowych klapach – przez lata pracowała pod coraz większym obciążeniem, narażona na skutki erozji dennej i niekontrolowane zmiany przepływu rzeki.

Brak kolejnych stopni piętrzących poniżej Brzegu Dolnego spowodował, że nurt Odry zaczął coraz silniej żłobić dno. W niektórych miejscach obniżyło się ono nawet o 3 metry, co groziło destabilizacją całej konstrukcji i mogło doprowadzić do katastrofy. Eksperci alarmowali, że

–Brzeg Dolny był na liście najbardziej zagrożonych zapór w Polsce. Ratunkiem był właśnie stopień w Malczycach – tłumaczy Marian Szpak. – To on zatrzymał erozje dna w Brzegu Dolnym przed podmywaniem i utratą stateczności i przywrócił równowagę w środkowym biegu Odry.

Dziś elektrownia wodna w Brzegu Dolnym nadal pełni istotną rolę w regionalnym systemie energetycznym. Generuje 9,72 MW mocy zainstalowanej, co pozwala na zasilanie tysięcy gospodarstw domowych. Po modernizacjach turbiny pracują ciszej, efektywniej i bardziej ekologicznie. Choć obiekt ma już niemal 70 lat, nadal jest dowodem na trwałość inżynierii wodnej – pod warunkiem jej wspierania przez nowe inwestycje, takie jak stopień w Malczycach. W latach 2023 -2026 zaplanowano prace budowlane w cofce stopnia Malczyce, które mają za zadanie zwiększenie poziomu piętrzenia na stopniu wodnym Malczyce, a tym samym poprawie bezpiecznego funkcjonowania stopnia wodnego w Brzegu Dolnym. Wartość prac to 210 mln zł.

Protesty, przepławki i równowaga z przyrodą

Nie obyło się bez protestów. Już na etapie planowania stopnia wodnego w Malczycach organizacje ekologiczne alarmowały o możliwych zagrożeniach: zaburzone migracje ryb, zmiany w siedliskach ptactwa wodnego, ryzyko ingerencji w cenne obszary objęte ochroną w ramach sieci Natura 2000. Ich zdaniem – choć potrzeba inwestycji była oczywista – zbyt długo pomijano aspekt przyrodniczy.

Sprawa trafiła nawet do sądów administracyjnych i instytucji unijnych, co przez lata opóźniało budowę. Z jednej strony ważyły się losy bezpieczeństwa przeciwpowodziowego, żeglugi i energetyki, z drugiej – konieczność ochrony bioróżnorodności i spełnienia wymogów środowiskowych. Ostatecznie kompromis udało się osiągnąć, ale pod warunkiem wprowadzenia wielu zobowiązań kompensacyjnych.

– Na stopniu Malczyce mamy dziś trzy przepławki – lewobrzeżną, prawobrzeżną i bystrotok kaskadowy. To nowoczesne rozwiązania, które umożliwiają rybom wędrówkę w górę rzeki, m.in. dla tarła – wyjaśnia Marian Szpak. – Powstały także nowe kanały migracyjne dla drobnych zwierząt, które pozwalają im bezpiecznie przekraczać cieki wodne i wały. 20 lat temu nikt o tym nie myślał.

To także przykład, jak presja społeczna i wymogi unijne wymusiły ewolucję w podejściu do dużych inwestycji wodnych. Obecnie każda tego typu budowa musi uwzględniać korytarze ekologiczne, monitoring fauny, a nawet odtworzenie siedlisk w innych miejscach. W Malczycach uruchomiono stały system kontroli oddziaływania na środowisko, a efekty działań są raportowane instytucjom centralnym.

Choć kontrowersji nie brakowało, dziś stopień w Malczycach stawiany jest jako przykład inwestycji zintegrowanej – łączącej funkcje hydrologiczne, energetyczne i środowiskowe.

Czy warto inwestować w stopnie wodne? Tak – ale z głową

Dlaczego warto: odnawialna, stabilna energia, niezależność energetyczna regionu, ochrona przed powodziami i suszami, poprawa mikroklimatu i nawodnienia, rozwój turystyki i żeglugi śródlądowej. Co trzeba zapewnić: przepławki i monitoring przyrodniczy, konsultacje z mieszkańcami, ochronę obszarów Natura 2000, transparentne zarządzanie wodą

Odra – rzeka jutra

– Odra to nie tylko woda. To potencjał. To źródło życia – dla ludzi, dla przyrody, dla energetyki – podsumowuje Marian Szpak. – Ale musimy z niej korzystać mądrze. Nie można już patrzeć na rzeki jak na ścieki lub przeszkody. To są żywe arterie regionów. I tak powinniśmy je traktować.

Z nurtem Odry płynie dziś nie tylko woda – płynie też nadzieja. Na czystsze powietrze, stabilniejsze plony, tańszy prąd i lepszy klimat. I może – większą świadomość tego, co mamy tuż za własnym domem.

Marta Ringart-Orłowska

Fot.Marta Ringart-Orłowska

Stopień Malczyce to nie tylko budowla hydrotechniczna, chroniąca przed powodziami i umożliwiająca żeglugę. To również nowoczesna elektrownia wodna.

Fot.Marta Ringart-Orłowska

Retencja w krajobrazie – tak często pomijana – okazała się najtańszym i najskuteczniejszym sposobem walki ze skutkami zmian klimatu.

Fot.Marta Ringart-Orłowska

Na stopniu Malczyce mamy dziś trzy przepławki – lewobrzeżną, prawobrzeżną i bystrotok kaskadowy. To nowoczesne rozwiązania, które umożliwiają rybom wędrówkę w górę rzeki, m.in. dla tarła.

REKLAMA

eprasa.pl 23a460f785

Lato z PWK Wołów – basen miejski znów tętni życiem!

Wołów ma swoje wakacyjne serce – i bije ono przy Basenie Miejskim! Za sprawą Przedsiębiorstwa Wodno-Kanalizacyjnego Wołów, które w tym roku przejęło zarządzanie obiektem, letni wypoczynek w naszym mieście zyskał nową jakość. Nowy gospodarz szybko udowodnił, że basen może działać sprawnie, bezpiecznie i z myślą o mieszkańcach. Nowe otwarcie z nową energią

PWK Wołów, dotąd kojarzone przede wszystkim z wodą w kranach, dziś dostarcza mieszkańcom także... wodne atrakcje. Nowe zarządzanie przyniosło widoczne efekty: odświeżone trybuny, nowe żagle zacieniające, lepsze zaplecze dla gości i ratowników, a przede wszystkim – realne wsłuchiwanie się w potrzeby lokalnej społeczności.

Prezes z wizją i konkretem

Nowa jakość to także zasługa zdecydowanego podejścia zarządu spółki. – Nie chodziło tylko o otwarcie basenu, ale o zbudowanie miejsca, z którego mieszkańcy będą dumni i które będzie służyło przez całe lato – bez kompromisów w kwestii bezpieczeństwa i jakości. Wzięliśmy pełną odpowiedzialność za obiekt, bo wierzymy, że spółka komunalna może działać nowocześnie i z rozmachem – mówi Rafał Borzyński, prezes PWK Wołów.

Pod jego kierownictwem basen ruszył wcześniej niż w latach poprzednich, a wiele zmian zostało wdrożonych w ekspresowym tempie – m.in. nowe zasady organizacji pracy, lepsze wykorzystanie personelu, modernizacja infrastruktury oraz działania informacyjne w mediach społecznościowych.

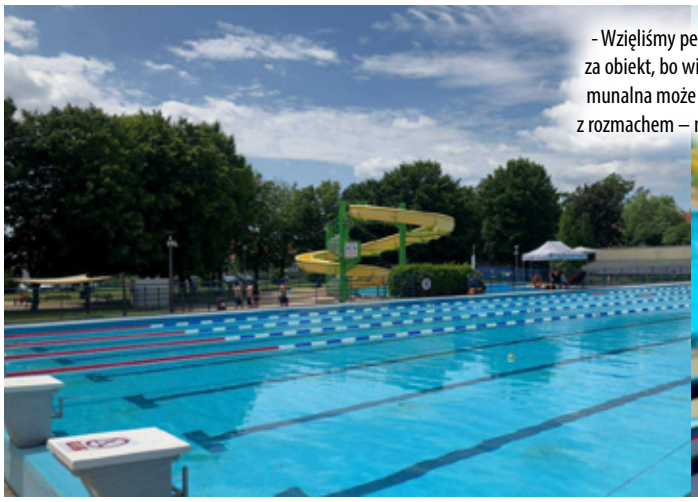

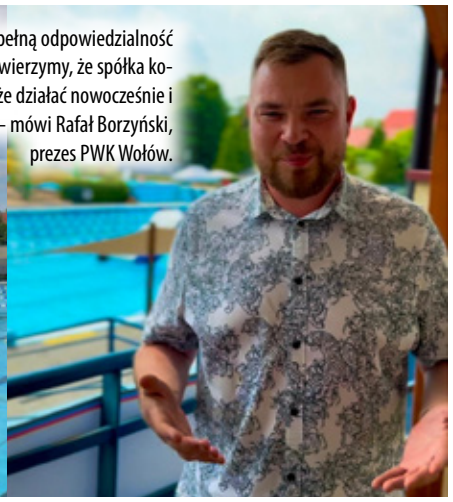

- Wzięliśmy pełną odpowiedzialność za obiekt, bo wierzymy, że spółka komunalna może działać nowocześnie i z rozmachem – mówi Rafał Borzyński, prezes PWK Wołów.

CENY BILETÓW I KARNETÓW NA BASEN MIEJSKI

RABATY: - 10% DLA POSIADACZY KART: KARTA DUŻEJ RODZINY ORAZ WOŁOWSKA KARTA SENIORA

BILET CAŁODNIOWY	10:00 - 17:00	PO 17:00
BILET NORMALNY	22.00 ZŁ	15.00 ZŁ
BILET ULGOWY*	12.00 ZŁ	8.50 ZŁ

* Bilet ulgowy przysługuje:
- uczniom i studentom do 26 r.ż. po okazaniu legitymacji szkolnej / studenckiej
- osobom niepełnosprawnym po okazaniu legitymacji.

DZIECI DO LAT 7 - WSTĘP WOLNY
wstęp tylko pod opieką osoby dorosłej.

KARNETY	10 WEJŚĆ	MIESIĄC**	CAŁY SEZON**
KARNET NORMALNY	175.00 ZŁ	400.00 ZŁ	650.00 ZŁ
KARNET ULGOWY	90.00 ZŁ	240.00 ZŁ	400.00 ZŁ

** Karnety imienne, obowiązują od dnia zakupu lub od dnia następnego, zgodnie z wydanym paragonem.

INNE	PONIEDZIAŁEK - NIEDZIELA
WYNAJEM TORU BASENOWEGO	100.00 ZŁ / 1 H

Basen Wołów
WCS

Czystość, bezpieczeństwo, relaks

Basen miejski to miejsce, gdzie można nie tylko popływać, ale po prostu dobrze spędzić czas. Nad bezpieczeństwem czuwają wykwalifikowani ratownicy, a jakość wody jest systematycznie kontrolowana przez akredytowane laboratoria. Nawet w dni niepogodne personel nie próżnuje – prowadzone są prace porządkowe i konserwacyjne.

PWK Wołów zaprasza na Basen Miejski!

Wodne atrakcje, zadbana przestrzeń i przyjazna atmosfera – to wszystko dzięki dobrej organizacji i zaangażowaniu ludzi, którym naprawdę zależy. Tegoroczne lato w Wołowie jest pod znakiem jakości – i niezmiennie pod znakiem wody.

Materiał promocyjny finansowany przez PWK

Tarchalickie Dymarki i Odra SlowFest – dwa wydarzenia, jedno miejsce, wiele atrakcji!

Już niebawem w Tarchalicach rozpocznie się wyjątkowe wydarzenie, które łączy historię, tradycję i nowoczesne formy spędzania czasu. Tarchalickie Dymarki, czyli widowiskowa rekonstrukcja dawnego pieca hutniczego, rozpoczną się 30 czerwca na terenie sąsiadującym ze świetlicą wiejską. Od tego dnia codziennie będzie można śledzić kolejne etapy budowy pieca i procesów związanych z dawnym wytopem żelaza.

Kulminacja wydarzenia zaplanowana została na 5 lipca, kiedy to nastąpi uroczyste wyburzenie pieca – finał, który co roku przyciąga licznych mieszkańców i miłośników historii.

Warto podkreślić, że w tym samym czasie, w dniach 4–5 lipca, w ogrodzie przy Centrum Edukacji Alternatywnej w Tarchalicach, odbędzie się II edycja festiwalu Odra SlowFest – Tarchalice. To propozycja dla wszystkich, którzy cenią sobie kontakt z naturą, dobre jedzenie, lokalną kulturę i spokojny rytm życia. W programie znajdą się m.in. warsztaty, koncerty, spotkania z ciekawymi gośćmi, strefa dla dzieci i wiele innych atrakcji.

Szczegółowy program dostępny jest na stronie wydarzenia – serdecznie zapraszamy do śledzenia aktualności i planowania udziału.

Tarchalice w pierwszym tygodniu lipca będą miejscem, gdzie historia spotka się z teraźniejszością, a wspólne działania lokalnej społeczności stworzą niezapomniany.

kk

KURIER GMIN
TYGODNIK • WYDAJE „Agencja Reklamowo-Medialna ART" Marta Ringart Orłowska, redakcja: Marta Ringart-Orłowska (redaktor naczelna), Katarzyna Dolata (administracja, reklama, marketing), Dariusz Judziński (dziennikarz sportowy), Dagmara Zielińska (dziennikarz), Katarzyna Kijakowska (dziennikarz), Kalina Tabor (dziennikarz), kolportaż: Stanisław Bednarz, Beata Wichman. Współpracownicy: Gabriel Zagrodny. Redakcja i biuro ogłoszeń: Wołów, ul. Zwycięstwa 15 – czynne od poniedziałku do piątku 8.00-16.00, tel. 071/ 319 79 18; • Skład własny • Druk: Agora-Poligrafia Sp. z oo • Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam i życzeń. Zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i adiustacji tekstów • Wzory reklam chronione są prawem autorskim • Materiałów niezamówionych nie zwracamy • Nasz adres poczty elektronicznej: sekretariat@kuriergmin.pl; reklama@kuriergmin.pl Nakład do 3000 sztuk. Tygodnik Kurier Gmin należy do Stowarzyszenia Gazet Lokalnych (SGL) i Stowarzyszenia Dolnośląskie Media Lokalne (SDML). Portal: www.kuriergmin.pl

Upraszamy o zgłaszanie błędów

Festiwal Zero Waste w Brzegu Dolnym już 27 czerwca. To dopiero początek letnich wydarzeń przy ul. Wodnej

Edukacja, zabawa i muzyka – Brzeg Dolny zaprasza mieszkańców i gości na ekologiczny festiwal.

Już 27 czerwca o godz. 14:00 na placu przy ul. Wodnej w Brzegu Dolnym odbędzie się Festiwal Zero Waste – plenerowe wydarzenie promujące ekologiczny styl życia. W programie znalazły się atrakcje dla całych rodzin: warsztaty ekologiczne, konkursy, strefa gastronomiczna, koncert oraz dyskoteka pod chmurką.

W ramach wydarzenia zaplanowano:
– warsztaty dla dzieci, młodzieży i dorosłych,
– konkursy ekologiczne z nagrodami,
– koncert Peter J. Birch o godz. 19:00,
– dyskotekę plenerową od godz. 21:00,
– strefę gastronomiczną z lokalnymi przysmakami.

Festiwal organizowany jest w ramach projektu NiCE – Interreg Central Europe, współfinansowanego przez Unię Europejską, a partnerami wydarzenia są m.in. Gmina Brzeg Dolny, ZGK, ALBA, Dolny Śląsk oraz instytucje zaangażowane w działania na rzecz gospodarki cyrkularnej i zrównoważonego rozwoju.

To dopiero początek! Burmistrz zapowiada kolejne wydarzenia na wakacje

Podczas wczorajszej sesji Rady Miejskiej burmistrz Ireneusz Fura poinformował radnych, że Festiwal Zero Waste to dopiero początek wakacyjnych atrakcji. Jak podkreślił, ulica Wodna w Brzegu Dolnym stanie się tego lata centrum integracji i rozrywki dla mieszkańców. W planach są kolejne imprezy plenerowe, zabawy, koncerty i wydarzenia międzypokoleniowe, które będą sprzyjać budowaniu więzi lokalnej społeczności.

– Chcemy, aby centrum miasta tętniło życiem, a mieszkańcy mieli okazję nie tylko do zabawy, ale też do wspólnych spotkań i rozmów – mówił burmistrz Fura podczas sesji.

Brzeg Dolny stawia na ekologię i lokalną integrację

Festiwal Zero Waste to nie tylko święto ekologii, ale też dowód na to, że Brzeg Dolny rozwija się jako miasto otwarte na innowacje społeczne i działania proekologiczne. Ulica Wodna zyskuje nowe znaczenie jako przestrzeń wspólnych inicjatyw, a letni kalendarz wydarzeń zapowiada się wyjątkowo ciekawie.

27 czerwca, godz. 14:00 – Plac przy ul. Wodnej, Brzeg Dolny

Wstęp wolny! **inf**

Poza naszym polskim podwórkiem

Dlaczego pomagamy innym? Każdy ma swoje powody, swoje sposoby i określone oczekiwania co do efektów. Bogate państwa, w tym Polska, również. Dlaczego nasze państwo wspiera, w naszym imieniu, społeczeństwa innych państw? Jak to robi i czy to naprawdę jest takie ważne?

Choć niektórym trudno w to uwierzyć, Polska należy do grupy najbogatszych państw świata. Ciężko na to pracowała, często korzystając z pomocy zagranicznej bogatszych od siebie, ale się udało. Teraz wspiera inne państwa. Nie tylko dlatego, że chce, bo jest solidarna i rozwija w ten sposób swoje gospodarczo-polityczne zagraniczne relacje. Polska przyjęła na siebie międzynarodowe zobowiązania - nie tylko wstępując do Unii Europejskiej, ale także składając deklarację w gronie prawie dwustu państw świata na forum ONZ - że zrobi wszystko, co w jej mocy, by świat był lepszy, spokojniejszy i bardziej sprawiedliwy.

Po co?

Bo świat się kurczy, a zagrożenia nie znają granic państwowych. Bo dostęp do Internetu zwiększa świadomość o miejscach, w których można żyć lepiej, co z jednej strony zwiększa świadomość nierówności, a z drugiej - pogłębia poczucie niesprawiedliwości i społecznej frustracji. Bo każdy, niezależnie od miejsca, narażony jest na katastrofy naturalne. Powiązani licznymi współzależnościami, choć mieszkamy w różnych częściach świata, jesteśmy sobie potrzebni. Kiedy państwo „pomocowo" działa w naszym imieniu, robi to głównie na dwa sposoby: przez pomoc rozwojową lub pomoc humanitarną, choć coraz częściej obie formy wsparcia wzajemnie się uzupełniają.

Afganistan. Fot. Jerzy Kamiński

Pomoc rozwojowa

Pomoc rozwojowa to wiele form wsparcia (programy, projekty, stypendia, oddłużanie), ich wspólnym mianownikiem jest pomoc społeczeństwom państw rozwijających się w ich dążeniach do osiągania lepszego poziomu życia. Kiedy oglądamy obrazki polskich strażaków uczących zarządzania kryzysowego w Gruzji, budowę szkoły w Kenii, pracę naszych lekarzy w Republice Południowej Afryki czy szkolenie z prowadzenia organizacji pozarządowej w Mołdawii, to widzimy przykłady właśnie tego typu działań. Wielu z nas jest z tego dumnych, bo polska solidarność przekłada się na konkretne działanie i staje się rozpoznawalna na świecie. Wspieracie, doradzacie, nie pouczacie – tak o nas mówią w krajach, gdzie pomagamy.

Pomoc humanitarna

Ratowanie i ochrona życia w sytuacjach klęsk oraz katastrof wywołanych warunkami naturalnymi lub działalnością człowieka to z kolei pomoc humanitarna, prowadzona przez państwa, organizacje i wielu „zwykłych" obywateli na świecie, prowadzona „tu i teraz", ale też w miejscach zapomnianych kryzysów. Kiedy trzeba, wielu z nich włącza się w akcje dostarczania leków i szczepionek, żywności i podstawowych środków higienicznych, zapewnienia schronienia dla osób uchodźczych. Bo kiedy mowa o podstawowym szacunku do praw człowieka i zwykłej, ludzkiej godności, nie można postąpić inaczej. Bo ta pomoc dziś jest potrzebna „tam", ale jutro my możemy o nią prosić, wiedząc, że powodzie, pożary czy trąby powietrzne nie dzielą świata na biedny i bogaty.

Dlaczego ja?

Można - podlewając trawnik w bogatej części świata wodą z publicznej sieci wodociągowej czy wyrzucając resztki jedzenia z powodu znudzenia się menu - udawać, że ubóstwa i cierpienia nie ma. Że my, tutaj, jesteśmy bezpieczni, a inni powinni walczyć o siebie sami. No, może w pewnym stopniu przemawia do nas argumentacja o przebijaniu szklanego sufitu, dawaniu wędki zamiast ryby, czy pomaganiu na miejscu. Ale, że my? Tak, my. Państwo w naszym imieniu i na nasze zlecenie też, ale przywództwo zaczyna się od nas, obywateli. To każdy z nas powinien pamiętać, że gdzieś tam jest drugi człowiek, być może taki jak my, tylko miał trochę mniej szczęścia do miejsca urodzenia.

Tekst został przygotowany w konsultacji merytorycznej z Zakładem Badań nad Konfliktami i Przemocą Polityczną Instytutu Politologii Uniwersytetu Wrocławskiego.

2025 Na rzecz sprawiedliwej i odpowiedzialnej Europy w świecie. Projekt prezydencyjny Grupy Zagranica
Finansowane przez Unię Europejską

eprasa.pl 23a460f785

Budowa ronda w Wołowie: zamknięta Rawicka, widoczne postępy

Budowa ronda u zbiegu ulic Jana Pawła II i Rawickiej w Wołowie trwa od kilku tygodni i właśnie weszła w kolejny etap. Od 20 czerwca obowiązuje nowa organizacja ruchu – wjazd i zjazd z ul. Rawickiej został całkowicie zamknięty. Kierowcy muszą korzystać z objazdów, głównie przez ul. Objazdową i Garwolską.

Na miejscu widać już pierwsze efekty prac. Teren został oczyszczony, a stare skrzyżowanie rozebrane. Wykonano prace ziemne i rozpoczęto formowanie układu przyszłego ronda.

Utrudnienia w ruchu są odczuwalne, zwłaszcza w godzinach porannego i popołudniowego szczytu. Warto zachować szczególną ostrożność oraz stosować się do oznakowania i poleceń służb porządkowych.

Według zapowiedzi, budowa ronda ma potrwać do września 2025 roku, jednak dotychczasowe tempo wskazuje, że zakończenie może nastąpić wcześniej – o ile nie pojawią się nieprzewidziane trudności.

Mieszkańcy komentują postęp prac z umiarkowanym optymizmem. Choć utrudnienia drogowe są odczuwalne, wielu liczy na to, że rondo znacząco poprawi bezpieczeństwo i płynność ruchu w tej części miasta.

Co już zrobiono?

Usunięto stary układ skrzyżowania. Wykonano prace ziemne i przygotowano teren pod konstrukcję ronda. Wjazd i zjazd z ul. Rawickiej są zamknięte – to największa zmiana dla kierowców. Objazdy prowadzą przez ulice Objazdową i Garwolską.

Reakcje mieszkańców

Opinie są podzielone. Jedni narzekają na tymczasowy chaos komunikacyjny, inni – że wreszcie coś się zmienia. Część mieszkańców z zadowoleniem komentuje tempo prac i widoczne postępy: „Jak tak dalej pójdzie, to za dwa miesiące będzie po wszystkim. Budowa ronda to już nie tylko plan, ale realna zmiana w przestrzeni Wołowa. Choć chwilowo wiąże się z utrudnieniami, w przyszłości usprawni komunikację w tej części miasta i umożliwi bezpośredni wjazd do planowanej galerii handlowej. Warto śledzić kolejne etapy. **jk**

Absolutorium dla wójt i promesy na realizację lokalnych inwestycji

Podczas sesji Rady Gminy Wińsko, która odbyła się 18 czerwca w sali konferencyjnej Gminnego Ośrodka Kultury, głównym punktem obrad było przedstawienie raportu o stanie Gminy Wińsko za 2024 rok, sprawozdanie z wykonania budżetu, a także podjęcie uchwał w sprawie wotum zaufania i absolutorium dla Wójt Jolanty Krysowatej-Zielnicy.

Fot.Wińsko

Czternastu radnych obecnych na sesji jednogłośnie wyraziło poparcie dla działań wójt, podejmując uchwałę w sprawie udzielenia wotum zaufania. Równie jednomyślnie przyjęto sprawozdanie finansowe i sprawozdanie z wykonania budżetu Gminy Wińsko za 2024 rok, a w kolejnych głosowaniach udzielono wójt absolutorium.

Podczas sesji zastępca wójta, Monika Myrdzio, wręczyła radnym Ewie Wilk, Pawłowi Niemcowi i Reginie Hukiewicz promesy na ważne lokalne inwestycje: Węgrzce – 59 999 zł na zagospodarowanie przestrzeni publicznej; Wyszęcice – 29 999 zł na zagospodarowanie przestrzeni publicznej;

- Domanice–Smogorzówek – 490 000 zł na budowę drogi dojazdowej do gruntów rolnych.

W podsumowaniu obrad wójt Jolanta Krysowata-Zielnica podziękowała radnym, pracownikom Urzędu Gminy, w tym skarbnik, zastępcy wójta i sekretarz, a także sołtysom, dyrektorom i pracownikom jednostek gminnych. Dziękowała też wszystkim mieszkańcom gminy za zaufanie i wspólne działania. **inf**

Fot.Wińsko

prasa.pl 23a460f785

Browar Wołów – nowa historia miejskiego piwa

Miasto Wołów, z jego bogatą historią i tradycjami, zyskało właśnie nowy rozdział – na mapie lokalnych smaków pojawił się pierwszy własny browar. To nie tylko miejsce, gdzie powstają wyjątkowe piwa, ale także symbol rozwoju i odważnych inicjatyw mieszkańców, którzy chcą wprowadzić do swojej społeczności coś więcej niż tylko historię – smak i nową jakość. Rozmowa z Mateuszem Wilczyńskim, piwowarem Browaru Wołów, pozwala poznać kulisy tego przedsięwzięcia i spojrzeć na lokalną tradycję z nowej perspektywy.

Wołowski Browar zdobył 2. miejsce na Wrocławskim Festiwalu Dobrego Piwa. Na zdjęciu Rafał Borzyński i Jacek Ukleja, współwłaściciele.

-Jak trafiliście do Wołowa?
- Do Wołowa przyjechaliśmy całą ekipą browaru Odra Barrels. Połączyliśmy siły z Browarem Majstersztyk i tak powstał Browar Wołów – nowy rozdział w naszym piwnym życiu.

-Od kiedy warzysz piwo?
-Warzę już od 10 lat. Zaczynałem – jak wielu piwowarów – od domowej kuchni. To całkowicie legalne i naprawdę przyjemne hobby. Popełniłem wtedy wszystkie możliwe błędy, dzięki czemu do pracy zawodowej byłem już dobrze przygotowany. Poza praktyką dużo czytałem – książki, fora, szczególnie amerykańskie, gdzie baza wiedzy jest ogromna.

-Jakie piwa warzycie?
-Na razie działamy pod dwiema markami. Browar Wołów to klasyki – pils, hefeweizen, dry stout. A pod marką Majstersztyk tworzymy piwa nowofalowe, głównie IPA, i tam najwięcej eksperymentujemy z recepturami.

-Czy korzystacie z gotowych receptur?
Nie, wszystkie receptury są nasze i jesteśmy z nich bardzo dumni. Ostatnio największe uznanie zdobywa nasza West Coast IPA, która została nagrodzona na Wrocławskim Festiwalu Dobrego Piwa.

-Co jest najtrudniejsze w pracy piwowara?
-Zdecydowanie awarie sprzętu – potrafią nieźle napsuć krwi. Trzeba wtedy improwizować i ratować sytuację. Ale największą satysfakcją są pozytywne recenzje, wyprzedane piwa i oczywiście nagrody w konkursach ;)

-Czy używacie lokalnych składników?
-Z lokalnych składników – przede wszystkim woda. Niestety reszta, jak słód, chmiel czy drożdże, nie jest produkowana w okolicy. Słód bierzemy ze Strzegomia, polski chmiel z Lubelszczyzny, a te bardziej egzotyczne z USA i antypodów. Drożdże najczęściej z europejskich laboratoriów.

-Planujecie stworzyć piwo z lokalnym „charakterem"?
-To bardzo trudne pytanie, ale tak – chcemy stworzyć piwo z lokalnym składnikiem, który nada mu unikalny charakter. Rozmowy z mieszkańcami, którzy odwiedzają nasz browar, na pewno pomogą nam w tych poszukiwaniach.

-Jakie piwo najlepiej się sprzedaje?
-Zdecydowanie Polski Pils – to nasz bestseller. Ale widać też duże zainteresowanie IPA, mamy ich kilka i cały czas sprawdzamy, które najbardziej trafia w gusta mieszkańców Wołowa.

-Jak odbieracie swoje sukcesy? Ostatnio pisaliśmy o Waszym sukcesie na West Coast IPA, gdzie zdobyliście 2. miejsce na Wrocławskim Festiwalu Dobrego Piwa.
-Każdy sukces to ogromna radość i motywacja do dalszej pracy. Chcemy warzyć nowe style, które będą smakowały nie tylko lokalnie, ale i w całej Polsce. Sezon trwa, więc jeszcze nie raz zobaczymy się na festiwalach!

ki

Fot.Prywatne
Mateusz Wilczyński, piwowar Browaru Wołów.

Piotr Bałtroczyk wraca do Wołowa z nowym programem

Już 2 sierpnia 2025 roku o godzinie 18:00 w sali widowiskowej Wołowskiego Ośrodka Kultury (WOK) wystąpi jeden z najbardziej rozpoznawalnych i lubianych satyryków w Polsce – Piotr Bałtroczyk.

Znany z błyskotliwego humoru, ciętego języka i doskonałego kontaktu z publicznością, Bałtroczyk powraca z nowym programem, który – jak sam zapowiada – powstał z codziennych obserwacji, niecodziennych sytuacji i życiowych absurdów.– Zobaczcie, co się przydarzyło Bałtroczykowi od czasu Waszego ostatniego z Nim spotkania. Wszystko jest inspiracją… – głosi zapowiedź wydarzenia.

Jego występy to nie tylko humor, ale też trafne i niebanalne spojrzenie na polską rzeczywistość, które od lat przyciąga zarówno wiernych fanów, jak i nowych widzów. Tym razem nie będzie inaczej – możemy spodziewać się solidnej dawki inteligentnej satyry i autoironii w najlepszym wydaniu. Bilety można kupić na: kupbilecik.pl

kk

eprasa.pl 23a460f785

Wierni przeszli w procesjach Bożego Ciała

Boże Ciało, czyli Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, to jedno z najważniejszych świąt w kalendarzu katolickim. Obchodzone zawsze w czwartek, 60 dni po Wielkanocy, stanowi uroczyste wyznanie wiary w realną obecność Jezusa Chrystusa w Najświętszym Sakramencie. Wierni z parafii w powiecie wołowskim przeszli w procesji z okazji Bożego Ciała.

kk

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości
Wyciąg z ogłoszenia o I ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Mojęcicach

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż niezabudowanej działki nr 226/2 o pow. 0,1339 ha położonej w Mojęcicach. Księga wieczysta nr WR1L/000476681/2.

W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość jest oznaczona symbolem **MNR/34** – teren zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jednorodzinnej.

Działkę od drogi wojewódzkiej nr 338 oddziela rów. Wjazd na teren działki możliwy jest z przyległych dróg gruntowych od strony północnej ulicą Spacerową oraz od strony południowej ulicą Jaworową. Przez teren działki przebiega sieć telefoniczna.

Na działce zlokalizowane jest przyłącze wodociągowe oznaczone jako w 32. W związku z powyższym nabywca nieruchomości złoży w treści umowy sprzedaży oświadczenie o ustanowieniu nieodpłatnej i nieograniczonej w czasie służebność przesyłu na rzecz Gminy Wołów, polegającej na prawie dostępu do urządzeń służących do zaopatrzenia w wodę w celu ich użytkowania, obsługi technicznej, wykonywania czynności związanych z eksploatacją, remontem, wymianą tych urządzeń oraz usuwaniem ewentualnych awarii, przebudową, rozbudową w tym przyłączeniem kolejnych odbiorców do sieci.

Ponadto należy zachować pas ochronny wolny od zabudowań, ogrodzeń, nasadzeń drzew i krzewów co najmniej 1,5 m od osi przyłącza wodociągowego. Forma zbycia – przeniesienie prawa własności.

Cena wywoławcza – 100.000,00 zł

Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23% . **Wadium – 10.000,00 zł**

Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **03.09.2025 r. o godz. 11.15** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i w przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl i www.wolow.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 24, 71/ 319 13 15.

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

podaje do publicznej wiadomości
Wyciąg z ogłoszenia o I ustnym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości położonej w Tarchalicach

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż niezabudowanej działki nr 629/2 o pow. 0,1168 ha położonej w Tarchalicach księga wieczysta nr WR1L/00024809/6 wraz z udziałem 1/9 części w działce nr 629/4 Księga Wieczysta nr WR1L/00048210/4.

W Miejscowym Planie Zagospodarowania Przestrzennego nieruchomość jest oznaczona symbolem **MNR/22** – teren zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jednorodzinnej, w strefie ochrony zabytków archeologicznych, w granicy Parku Krajobrazowego „Dolina Jezierzycy" oraz w obszarze zalewu z 1997 r., na części działki nr 629/4 zlokalizowane jest stanowisko archeologiczne. Nieruchomość porośnięta jest drzewami. Ewentualną wycinkę istniejącego drzewostanu należy uzgodnić z Gminą Wołów. Forma zbycia – przeniesienie prawa własności. **Cena wywoławcza – 55.000,00 zł.**

Do ceny wylicytowanej w przetargu zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23% . **Wadium – 5.500,00 zł.**

Postąpienie nie może wynosić mniej niż 1% ceny wywoławczej z zaokrągleniem w górę do pełnych dziesiątek złotych.

Przetarg na sprzedaż ww. nieruchomości odbędzie się **03.09.2025 r. o godz. 11.00** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34, sala sesyjna).

Ogłoszenie o przetargu zostało wywieszone na tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie w holu Ratusza i w przybudówce B a także opublikowane na stronach internetowych Urzędu Miejskiego www.bip.wolow.pl i www.wolow.pl.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – telefonicznie pod numerami 71/ 319 13 24, 71/ 319 13 15.

BURMISTRZ GMINY WOŁÓW

informuje, że na stronach internetowych Urzędu Miejskiego w Wołowie www.wolow.pl oraz www.bip.wolow.pl zamieszczono wykaz nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy

Miejscowość	Nr działki, powierzchnia	Opis nieruchomości, cel dzierżawy	Termin wywieszenia wykazu od:
Wołów	Dz. 8/32 AM 41 o pow. 2,8792 ha	Cz. dz. o pow. 0,0500ha-ogródek przydomowy	24.06.2025r.
Wołów	Dz. 19/2 AM 43 o pow. 0,2901ha	Cz. dz. o pow. 18m^2- pod garaż	24.06.2025r.
Wołów	Dz. nr 60/4 AM 29 o pow. 0,0771ha	Cz. dz. o pow. 30m^2- miejsca postojowe przed lokalem handlowym	25.06.2025r.

Wykaz został wywieszony na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Wołowie (Rynek 34). Szczegółowe informacje można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami – tel. 71/319 13 16, 71/ 319 13 45

eprasa.pl 23a460f785

Finał XVII edycji konkursu „Piękna Wieś Dolnośląska” – święto lokalnego dziedzictwa i społecznej energii

21 czerwca w Bielawie Dolnej odbył się długo wyczekiwany finał XVII edycji konkursu „Piękna Wieś Dolnośląska”, organizowanego przez Samorząd Województwa Dolnośląskiego. To wyjątkowe wydarzenie jest okazją do podsumowania działań na rzecz rozwoju i promocji dolnośląskich wsi, a także do inspiracji dla innych społeczności do dalszych działań na rzecz ich rozwoju i estetyki. Trzecie miejsce w tym prestiżowym konkursie przypadło Lubiążowi z Gminy Wołów.

Tegoroczny laureat – Bielawa Dolna z Gminy Pieńsk – zdobył tytuł Najpiękniejszej Wsi Dolnośląskiej. To wyróżnienie jest efektem nie tylko walorów krajobrazowych i kulturowych tego miejsca, ale także zaangażowania mieszkańców, lokalnych organizacji i instytucji. Komisja konkursowa doceniła różnorodność inicjatyw, które przyczyniają się do integracji społeczności i promowania lokalnego dziedzictwa.

Trzecie miejsce w tym prestiżowym konkursie przypadło Lubiążowi z Gminy Wołów. Sołtys

Jan Rewak odebrał nagrodę z rąk Marszałek Natalii Gołąb, która podkreśliła, że sukces Lubiąża to efekt doskonałej współpracy i zaangażowania mieszkańców. „Ich jedność i determinacja mogą stanowić wzór dla innych miejscowości” – mówiła członkini zarządu województwa dolnośląskiego. Nagrodę w wysokości 11 tysięcy złotych wręczyła osobiście pani marszałek, gratulując mieszkańcom Lubiąża ich osiągnięcia.

Konkurs „Piękna Wieś Dolnośląska” to nie tylko ocena estetyki krajobrazu, ale przede wszystkim święto lokalnej energii, kreatywności i społecznej inicjatywy. Wśród nagrodzonych przedsięwzięć znalazły się projekty infrastrukturalne, takie jak budowa wielofunkcyjnych boisk czy rewitalizacja parków, a także społeczne inicjatywy, m.in. dożynki wiejskie, święto grzyba czy upamiętnienie Sybiraków.

Wyniki konkursu pokazują, jak ważne są oddolne działania mieszkańców i lokalnych organizacji. To dzięki ich energii i wspólnej pracy dolnośląskie wsie tętnią życiem, rozwijają się i zachowują swoje dziedzictwo. Członkini Zarządu Natalia Gołąb podkreśliła, że województwo dolnośląskie aktywnie wspiera takie inicjatywy, które wzbogacają codzienne życie mieszkańców, umacniają wspólnotę i dbają o kulturę regionu.

Organizatorzy konkursu wyrażają nadzieję, że tegoroczny sukces będzie zachętą dla innych społeczności do podejmowania działań na rzecz poprawy jakości życia na terenach wiejskich. „Piękna Wieś Dolnośląska” to nie tylko konkurs – to święto lokalnej energii, kreatywności i wspólnotowego ducha, które przyczyniają się do piękna i rozwoju naszego regionu.

inf

Wyniki konkursu „Piękna Wieś Dolnośląska 2025”

Najpiękniejsza Wieś Dolnośląska:
1. Bielawa Dolna, Gmina Pieńsk
2. Sołectwo Raczkowa, Gmina Legnickie Pole
3. Lubiąż, Gmina Wołów - KGW „Lubiążanie”

Najlepsze Przedsięwzięcie Infrastrukturalne:
1. „Budowa wielofunkcyjnego boiska” – Rusko, Gmina Strzegom
2. „Świetlica – inwestycja w społeczeństwo” – Sołectwo Wolbromek / KGW Wolbromek, Gmina Bolków
3. „Park wiejski – ruch, relaks, integracja” – Czaple, Gmina Pielgrzymka

Najlepsze Przedsięwzięcie Społeczne:
1. „Dożynki wiejskie – święto plonów” – Sołectwo Pogwizdów Gmina Paszowice
2. „Święto Grzyba Leśnego” – Niwki Książęce, Miasto i Gmina Międzybórz
3. „Pamięć o Sybirakach” – Nowa Wieś Legnicka, Gmina Legnickie Pole

Pomóżmy Agnieszce wrócić do zdrowia!

Agnieszka Dziworska to niezwykła kobieta – żona, mama trójki dzieci i od dwóch lat dumnie nosząca tytuł babci. Na co dzień łączy analityczny umysł z ogromnym sercem – zarówno w pracy, gdzie od lat zajmuje się tematyką kadrowo-płacową, jak i w życiu rodzinnym, gdzie zarządza domową logistyką.

W 2008 roku Agnieszka i mąż Tomek zostali rodzicami dziewczynki z niepełnosprawnością. Od tamtej pory Agnieszka stała się prawdziwą wojowniczką – z determinacją pokonywała wszystkie trudności.

Z mężem dzieli również pasję do fotografii i filmu – to wspólne hobby, które zbliżyło ich jeszcze bardziej.

Niestety, 17 maja 2025 roku Agnieszka nagle straciła przytomność. Diagnoza była dramatyczna – pęknięcie tętniaka mózgu. Konieczna była natychmiastowa operacja i wprowadzenie w stan śpiączki farmakologicznej. Obecnie Agnieszka walczy o życie.

Jej bliscy są przy niej, wspierają ją z całych sił i wierzą, że wróci do domu. Aby to było możliwe, konieczna będzie długotrwała, kosztowna rehabilitacja neurologiczna.

Fot.Fb

mammoc.pl

Potrzebna jest pomoc – każda złotówka przybliża Agnieszkę do powrotu do zdrowia.

Wesprzyj zbiórkę na stronie: https://mammoc.pl/agnieszka-dziworska**Wpłać na konto:**16 1020 5226 0000 6602 0635 0765 *(tytuł przelewu: Agnieszka Dziworska).*

Dołącz do licytacji na Facebooku: *Licytacje Pełne Mocy* – wystaw przedmiot lub usługę, dochód trafi na leczenie Agnieszki.

Rodzina Agnieszki dziękują za każdą formę wsparcia.

iis

eprasa.pl 23a460f785

WCS WOŁOWSKIE CENTRUM SPORTU

WOŁOWSKIE CENTRUM SPORTU

WCS - Walka, Charakter, Sukces!

Kolejne sportowe sukcesy mieszkańców Wołowa!

Wołów znów może być dumny! Nasi sportowcy nie tylko rywalizują na najwyższym poziomie, ale także zdobywają medale i reprezentują gminę z prawdziwą klasą. Ostatnietygodnie przyniosły serię spektakularnych sukcesów, które pokazują, jak wiele talentu, pasji i pracy drzemie w naszych mieszkańcach.

Medale Pucharu Świata w Kick-boxingu!

Reprezentanci Wołowskiego Klubu Bokserskiego Champion wrócili z Węgier z medalami!

Alan Tomczak zdobył brązowy medal w formule Full Contact, Kamil Bieniek wywalczył brąz w formule K-1. To ogromne osiągnięcie i dowód na to, że Wołów ma silnych, zdeterminowanych zawodników na światowym poziomie.

Srebrny medal Mistrzostw Polski Karate Kyokushin

Podczas 52. Mistrzostw Polski Karate Kyokushin w Drawsku Pomorskim, w których rywalizowało aż 438 zawodników z 70 klubów, Franciszek Komorowski stanął na podium jako wicemistrz Polski! To imponujące osiągnięcie w jednej z najbardziej wymagających dyscyplin sportów walki.

Złoto i srebro Radosława Chmury

Nie sposób pominąć również sukcesów Radosława Chmury. Założyciela Wołowskiego Klubu sportowego Checkmat, podczas zawodów IBJJF (International Brazilian Jiu-Jitsu Federation), które odbyły się 14-15 czerwca w Londynie, po ciężkich zmaganiach zdobył złoty medal w kategorii NO GI (-85.5 kg), oraz srebrny medal w kategorii GI (-88,3 KG). To potwierdzenie światowego poziomu umiejętności i ogromnego zaangażowania w dyscyplinę, jaką jest brazylijskie jiu-jitsu.

Wołowski Klub Bokserski Champion wrócili z Węgier z medalami!

Srebrny medal w Mistrzostwach Polski Karate Kyokushin zdobył nasz zawodnik.

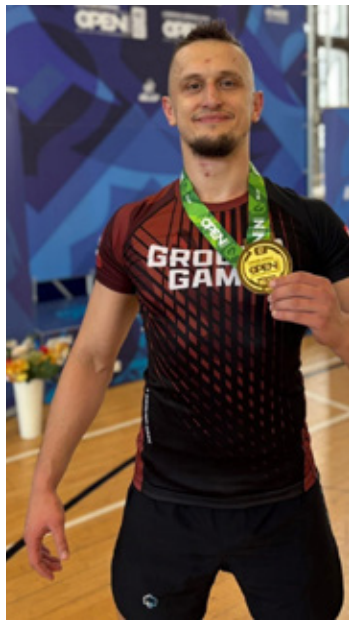

Radosław Chmura ze złotem.

Serdecznie gratulujemy wszystkim zawodnikom, ich trenerom oraz klubom! Wasze sukcesy są powodem do dumy dla całej gminy Wołów! Trzymamy kciuki za kolejne zwycięstwa i sportowe emocje!

inf

Największa impreza CrossFit w Polsce zawitała do Wołowa!

W dniach 13–14 czerwca 2025 roku Wołów znalazł się w centrum sportowej uwagi całego kraju. Nasze miasto było gospodarzem jednej z trzech ogólnopolskich edycji zawodów CrossFit w ramach LOGINLAB TOUR 2025 – i zrobili to z rozmachem!

Wydarzenie przyciągnęło setki uczestników i kibiców z całej Polski, a wołowski Rynek tętnił energią, sportową pasją i wspólnotą.

W piątek rozpoczął się wyjątkowo aktywnie. Od godziny 8:00 do 14:00 trwały treningi dla szkół, w których udział wzięły dzieci i młodzież z całej gminy. Zajęcia poprowadzili profesjonalni trenerzy, a atmosfera była pełna radości, ruchu i motywacji. Wieczorem, w godzinach 19:00–21:00, przyszedł czas na trening z dzieckiem – wydarzenie, które zgromadziło dziesiątki rodzin.

Na zdjęciach: emocje, wysiłek i sportowa pasja – tak wyglądał Wołów w formie! (fot.Andrzej Wojciechowski / LOGINLAB Tour).

Rodzice i dzieci wspólnie ćwiczyli na rynku, pokazując, że aktywność fizyczna może być świetną zabawą i sposobem na wspólne spędzanie czasu. Sobota 14 czerwca należała do zawodników z całej Polski, którzy stanęli do rywalizacji w zawodach CrossFit Wołów 2025. Od rana rozpoczęły się widowiskowe konkurencje, podczas których uczestnicy musieli wykazać się siłą, wytrzymałością i determinacją. Rynek wypełnił się kibicami, którzy z entuzjazmem wspierali zawodników, tworząc niesamowitą atmosferę.

To wydarzenie potwierdziło, że Wołów jest gotów na wielkie imprezy sportowe – z zaangażowaną społecznością, świetną organizacją i sercem do sportu. Na zdjęciach z wydarzenia widać nie tylko zmagania zawodników, ale też uśmiechy dzieci i rodziców – to był prawdziwy festiwal zdrowia, ruchu i dobrej energii! Wydarzenie w Wołowie było częścią ogólnopolskiej trasy LOGINLAB TOUR 2025 –prestiżowego cyklu zawodów CrossFit, który odwiedza tylko trzy miasta w tym roku w Polsce. Tym większa duma, że to właśnie Wołów znalazł się w tym elitarnym gronie!

Dziękujemy wszystkim, którzy byli częścią tego wydarzenia – zawodnikom, trenerom, uczniom, rodzinom, organizatorom i kibicom. Dzięki Wam Wołów pokazał, że naprawdę jest w formie!

inf

Materiał promocyjny płatny Gminy Wołów

eprasa.pl 23a460f785

I mamy wakacje - właściwie formalnie rozpoczną się dopiero jutro, ale jak jest - każdy przecież wie. Lato to czas odpoczynku. Młodzież odpoczywa od szkolnych obowiązków, zaś sympatycy sportu mają dłuższą chwilę oddechu od emocji towarzyszących rywalizacji, gdyż w tym okresie również niewiele dzieje się na sportowych arenach. Korzystając z tych „okoliczności przyrody" spróbujemy przybliżyć powiatowym kibicom dyscypliny, które na naszym podwórku nie budzą zainteresowania, zaś w innych rejonach globu rozpalają serca i umysły. Na początek futbol gaelicki.

ZIELONA HYBRYDA

SPORT | **FUTBOL GAELICKI** (IRLANDZKI)

Na początek sięgnijmy dwie dekady wstecz, kiedy to w naszym kraju panował optymizm, związany z unijną akcesją. Nie to, że wraz z członkostwem w europejskich strukturach automatycznie polepszyła się życiowa sytuacja Polaków, ale dostali oni łatwą szansę wyjazdu na Zachód, gdzie mogli poszukać lepszej przyszłości. Jednym z popularniejszych kierunków w tamtym okresie była Irlandia. Pamiętam opowieść jednego z *emigrantów*, który wspominał swój pierwszy sobotni spacer po ulicach dość przeciętnego miasteczka *Zielonej Wyspy*. Znając afekt *Wyspiarzy* do piłki nożnej nie zdziwił się, kiedy z okolicznych pubów przy głównej ulicy miasta usłyszał w pewnym momencie wybuch entuzjazmu, związany najpewniej ze zdobyciem gola. Normalna sprawa w sobotnie popołudnie, ale nie minął kwadrans, a euforia kibiców wybuchła przynajmniej jeszcze kilka razy - pojedynek musiał więc mieć niecodzienny przebieg. Znajomy postanowił osobiście sprawdzić wyjątkowość futbolowej rywalizacji przekraczając próg jednego z lokali. Wówczas właśnie po raz pierwszy spotkał się z futbolem gaelickim (*Gaelic*).

Z *grubsza* gra ma wiele wspólnego z piłką nożną. Rywalizacja toczy się bowiem na trawiastym boisku o maksymalnych wymiarach **145**mx**90**m, a o zwycięstwo walczą składające się z **15** zawodników drużyny. Tradycyjnym ustawieniem jest system **1-6-2-6**, na murawie walczy się okrągłą, nieco mniejszą niż w futbolu piłką, którą należy umieścić w siatce bramki przeciwnika (3 punkty) lub kopnąć nad jej poprzeczką (1 punkt). Gola zdobyć można nie tylko nogą, ale również ręką lub pięścią. Zasadnicza różnica polega na rozgrywaniu akcji w środku pola. Piłkę bowiem można prowadzić nogą, przenosić w rękach (na odległość 4 kroków), kozłować (tylko raz przy jednorazowym posiadaniu), podbijać pięścią i to może w niedoświadczonym obserwatorze tej dyscypliny budzić pewną dezorientację. Bez wątpienia gra jest jednak niezwykle dynamiczna i pełna zwrotów, choć fizyczny kontakt pomiędzy graczami podlega sporym regulacjom. Rywale bowiem mogą walczyć *ramię w ramię*, ale zakazane są uderzenia, popchnięcia, podcinanie, przytrzymywanie za koszulkę i ataki frontalne. Ochronie przepisów podlega także zawodnik, który uderza piłkę nogą.

System kar w *Gaelic'u* jest znacznie bardziej rozbudowany niż w piłce nożnej i można wyróżnić w nim **4** stopnie: *przewinienie informujące* (2 skutkują żółtą kartką, za 3.zawodnik otrzymuje czerwony kartonik i zostaje wykluczony z gry), *przewinienie ostrzegające* (każde skutkuje żółtą kartką, a za 2. - czerwona i wykluczenie), *przewinienie wykluczające* (każde oznacza czerwoną kartkę i wykluczeni) oraz *faul cyniczny* (natychmiastowa czerwona kartka i wykluczenie, jednak wówczas trener ma prawo - 3 razy w meczu, skorzystać z zawodnika z ławki rezerwowych).

Dla sportowych kibiców w naszym kraju dyscyplina ta jest niemal kompletnie nieznana, ale również nad Wisłą można *na żywo* obejrzeć futbolową rywalizację *przyrządzoną* po irlandzku. W Polsce bowiem funkcjonują **3** kluby, w ramach których amatorzy sportu mogą realizować swoją sportową pasję, a pionierskie ośrodki *Gealic'u* znajdują się w Warszawie, Wrocławiu oraz Bydgoszczy. W ojczyźnie tej dyscypliny gra budzi jednak wielkie emocje, co potwierdza choćby **80**-tysięczna widownia najważniejszych irlandzkich rozgrywek: *All Irealand Senior Football Championship*. Organizacja została założona w 1887 roku i wówczas został wyłoniony także jej pierwszy mistrz, a została nim drużyna z Limerick. Obecnie w rozgrywkach uczestniczy **31** zespołów z irlandzkich hrabstw oraz ekipy z Londynu i Nowego Jorku. O mistrzowski tytuł drużyny rywalizują od maja do września, a w 2025 roku *korony* broni drużyna Armagh, która pokonała w finale konkurentów z Galway zaledwie jednym punktem **1/11-0/13**. Pewnego wyjaśnienia wymaga także interpretacja rezultatu. Dorobek aktualnych mistrzów **1/11** oznacza, że zawodnicy z Armagh 3 punkty zdobyli w efekcie umieszczenia piłki w siatce bramki, zaś pozostałych 11 było rezultatem posłania piłki ponad poprzeczką (podobnie jak w rugby).

SOLIDNY 2.LIGOWIEC

TENIS STOŁOWY | **2.**LIGA MĘŻCZYZN **(Wolavia Wołów)**

Letnie miesiące to nie tylko czas odpoczynku od ligowych emocji, ale także okres, kiedy jest trochę miejsca na krótkie spojrzenie wstecz, na to wszystko, czym spotowi kibice mogli emocjonować się w minionych miesiącach. Przez długi czas (od 14 września 2024r.) mogliśmy przyglądać się zmaganiom, jakie przy tenisowych stołach toczyły zespoły, uczestniczące w ligowej walce o rankingowe punkty na poziomie **2**.ligi tenisistów. W gronie **12** ekip, które tego dnia rozpoczęły sportową walkę znalazł się zespół Wolavii Wołów, który sezon rozpoczął od domowego remisu (**5-5**) z Odrą Głoska. Potem w kolejnych **10** pojedynkach nasz zespół zanotował na swoim koncie **5** zwycięstw, a skuteczność na poziomie **54**% nie pozwoliła wołowianom na zajęcie pozycji w czołowej 4 rozgrywek, która w 2.rundzie miała kontynuować walkę o awans - choć zabrakło naprawdę niewiele.

Odra Głoska	**5-5** (18:20; 357:348)
Wulmar Słubice	**6-4** (18:17; 315:317)
KTS Wolbromek	**3-7** (15:22; 328:359)
ZKS III Zielona Góra	**3-7** (15:23; 348:393)
AZS Zielona Góra	**5-5** (18:20; 333:349)
Orzeł Lizawice	**6-4** (21:17; 363:337)
KTS II Wolbromek	**7-3** (25:16; 411:360)
ULKS Ciechów	**7-3** (21:16; 346:321)
AZS AWF Wrocław	**4-6** (23:22; 420:425)
SKS Raszówka	**8-2** (28:8; 369:255)
AZS UE Wrocław	**2-8** (12:25; 324:376)

w tabeli: rywal, **wynik**, (bilans setów, bilans piłek)

Po krótkiej przerwie drużyny rozpoczęły rywalizację z podziałem na grupy - w 1.znalazły się **4** najlepsze, które w tej części rozgrywek rywalizowały o prawo gry na wyższym szczeblu tenisowych zmagań, zaś w 2.grupie znalazło się **8** pozostałych, walczących o pozostanie w 2.lidze. Degradacja czekała **3** ekipy z najgorszym dorobkiem, a *wyścig* rozpoczynał się z zaliczeniem wcześniejszych rezultatów. Przy takim rozwiązaniu wołowianie przystępowali do gry mając na koncie **12** *oczek*, czyli **4** punkty *zaliczki* nad strefą spadkową. Biorąc pod uwagę fakt, że w 1.rundzie z tego *zestawu* rywali Wolavia przegrała tylko z konkurentami z zielonogórskich zespołów - utrzymanie było w zasadzie tylko formalnością. Rozpoczęło się jednak dość nieoczekiwanie, gdyż nasi tenisiści z Ciechowa wrócili tylko z punktem (**5-5**), a później kolejny raz podzielili się rankingową zdobyczą z rywalami z Głoski (**5-5**). Kolejne starcia *wyjaśniły* jednak ewentualne wątpliwości i sezon nasza drużyna mogła rozegrać na dużym *luzie*.

ULKS Ciechów	**5-5** (15:18; 310:286)
Odra Głoska	**5-5** (20:18; 354:352)
SKS Raszówka	**7-3** (23:17; 398:356)
KTS II Wolbromek	**9-1** (29:9; 410:313)
Orzeł Lizawice	**5-5** (19:17; 334:328)
AZS Zielona Góra	**4-6** (16:20; 322:345)
ZKS III Zielona Góra	**5-5** (21:17; 360:332)

TABELA - GRUPA SPADKOWA

5.	Orzeł Lizawice	18	**23**	104-76
6.	AZS UZ Zielona Góra	18	**22**	96-84
7.	ZKS III Zielona Góra	18	**22**	106-74
8.	**WOLAVIA WOŁÓW**	18	**20**	96-84
9.	Odra Głoska	18	**15**	76-104
10.	ULKS Ciechów	18	**15**	84-96
11.	SKS Raszówka	18	**4**	58-122
12.	KTS II Wolbromek	18	**1**	32-148

Za tenisistami Wolavii przy **2**.ligowych stołach całkiem przyzwoity sezon, co potwierdza skuteczność **55**% oraz **7** zwycięstw przy **5** niepowodzeniach. Na ten wynik zapracowało **5** zawodników, wśród których jak zwykle wyróżniał się **Michał Walencki**. Tenisista ten przy ligowych stołach stoczył **36** pojedynków, a **28** z nich kończył zwycięstwem. Na zakończenie rywalizacji wołowianin mógł pochwalić się skutecznością na poziomie **77,78**%, co okazało się **4**.wynikiem ligi (pod względem zdobytych punktów). W tej tenisowej batalii wielokrotnie ciężar utrzymania drużyny w grze brał na swoje barki **Krzysztof Kaczmarek** (na zdjęciu) i to właśnie ten doświadczony gracz okazał się najskuteczniejszym zawodnikiem ligi, zdobywając w sumie **29** *singlowych* punktów (skuteczność **80,56**%) w **36** rozegranych starciach. A oto dorobek wszystkich graczy Wolavii w zakończonym sezonie 2024/2025:

1.	Krzysztof **Kaczmarek**	18	**35,5**
2.	Michał **Walencki**	18	**34,0**
3.	Wiktor **Ulatowski**	14	**11,0**
4.	Bogumił **Sobieszek**	17	**9,5**
5.	Piotr **Mielko**	12	**6,0**

w tabeli: lp, imię i nazwisko , rozegrane mecze, zdobyte punkty

W kolejnych rozgrywkach naszych reprezentantów ponownie oglądać będziemy przy 2.ligowych stołach i trzymamy kciuki, aby po wakacjach gracze Wolavii prezentowali się przynajmniej na dotychczasowym, bardzo solidnym poziomie.

fot. Michał Walencki - Fotografia Sportowa

KURIER GMIN
TYGODNIK POWIATU WOŁOWSKIEGO
www.kuriergmin.pl

EFEKTOWNY FINISZ

MKP WOŁÓW baraż o klasę **OKRĘGOWĄ**

Pogoń Oleśnica
- MKP WOŁÓW 4-6 (2-1)
Bramki: R. Pikulicki (34'-karny, 60'), M. Warpas (66'), K. Moskwa (78'-karny), D. Wójcik (87'), A. Purcha (+90');
MKP: H. Łukaszewski (40' S. Majchrzak) – O. Kur, B. Bojanowski, D. Adamczak (53' K. Moskwa), K. Osiecki, D. Wójcik, F. Nowak, G. Mazurek (80' J. Kazanecki), M. Wiąckiewicz (53' D. Łuc), R. Pikulicki, M. Warpas (83' A. Purcha).

Rezultat tego pojedynku w żaden sposób nie rzutował na najbliższą przyszłość wołowskiej drużyny. Gracze MKP zasadniczą część sezonu 2024/2025 zakończyli bowiem na 9.pozycji, a chociaż formalnie nie gwarantowała ona utrzymania, to jednak ze względu na rozstrzygnięcia w **4**.lidze - podopieczni trenera **Pawła Troniny** byli już pewni *okręgowego* bytu przed niedzielnym wyjazdem do Oleśnicy. Konfrontacja z Pogonią była więc okazją do szerszego przeglądu kadr i okazją do debiutu w seniorskim składzie dla kolejnych utalentowanych zawodników z grupy juniorów. Swoista *mieszanka* doświadczenia z młodością poradziła sobie bardzo przyzwoicie, choć początki nie były najłatwiejsze.

Mecz obie strony rozpoczęły z dużym spokojem i respektem dla konkurentów, więc początkowo można było nieco narzekać na tempo gry, ale goście szybko *rozgrzali* miejscową publiczność, gdyż już w pierwszych minutach okazje do otwarcia rezultatu mieli **Robert Pikulicki** oraz **Michał Warpas** - obu zabrakło jednak dokładności. W tym okresie wydawało się, że nieco większą kontrolę nad meczem mają zawodnicy MKP, ale okazało się, że im też przydarzają się błędy i po jednym z nich oleśniczanie przejęli futbolówkę w środku pola i szybkim wyjściem zaskoczyli wołowską defensywę i bramkarza. Nie wpłynęło to szczególnie na zmianę taktyki wołowian, którzy konsekwentnie grali swoją piłkę i w końcu doczekali się wymiernego efektu. Po dokładnym podaniu na dobrą pozycję wyszedł M. Warpas, ale nieprzepisowa interwencja zawodnika Pogoni odebrała utalentowanemu napastnikowi strzelecką okazję, którą jednak drużynie *wrócił* arbiter, bez wahania wskazując na *wapno*, które po kolejnej chwili na wyrównanie zamienił R. Pikulicki. Na przerwę to nasz zespół schodził jednak z *deficytem*, gdyż w doliczonym do 1.połowy czasie gospodarzom udało się zaskoczyć kolejnego golkipera MKP, gdyż chwilę wcześniej pomiędzy słupkami bramki pojawił się **Szymon Majchrzak**.

Po zmianie stron również nie zaczęło się najlepiej, gdyż bardzo szybko oleśniczanie powiększyli bramkowy *dystans*. Kilka chwil wystarczyło jednak, aby nasz zespół zniwelował stratę i tym razem znacznie skuteczniejsi w polu karnym rywali okazali się R. Pikulicki i M. Warpas. W tym okresie *ster* zespołu pewnie przejął **Dawid Wójcik** (na zdjęciu), który niepodzielnie *rządził* w środku pola, w kilku sytuacjach znakomicie obsługując swoich kolegów, a na kwadrans przed końcowym gwizdkiem arbitra stał się architektem gola, dającego gościom prowadzenie. To właśnie po faulu na środkowym MKP sędzia po raz kolejny wskazał na 11.metr, ale nieskutecznym egzekutorem rzutu karnego okazał się **Grzegorz Mazurek**. Golkiper Pogoni nie zdołał jednak odebrać gratulacji od kolegów, gdyż po jego interwencji futbolówka ponownie trafiła pod nogi niefortunnego strzelca, ale nie miał on okazji na dobitkę, gdyż został sfaulowany. Wołowianie jeszcze raz stanęli więc przed okazją z *wapna*, a ponieważ oba rzuty karne sprokurował ten sam oleśniczanin - za każdy zobaczył żółty kartonik - drużyna Pogoni została zdekompletowana, a po celnym uderzeniu **Kamila Moskwy**, gospodarze dodatkowo musieli *gonić* wynik. W końcówce nagrody za udany występ doczekał się D. Wójcik, który wygrał pojedynek sam na sam z bramkarzem gospodarzy, ale w tych nadzieja nie umarła, gdyż chwilę później udało im się zdobyć *kontaktowego* gola, który pchnął ich do frontalnego ataku. Nie mieli oni jednak tyle sportowego szczęścia co przed rokiem zespół z Bielawy w Międzyborzu, gdyż ostatnie słowo w tej grze należało do gości, a konkretnie do **Adriana Purchy**, który w chwilę po pojawieniu się na boisku *zamknął* losy pojedynku.

- Nie był to dla drużyny łatwy sezon, ale wcześniejsze wyniki zapewniły nam ligowy byt, bez względu na rezultat niedzielnego meczu w Oleśnicy - powiedział na zakończenie rozgrywek trener P. Tronina. *- Pozwoliło to na pewien komfort, ale mecz z Pogonią chcieliśmy rozegrać do końca po sportowemu. I to się udało. Zagraliśmy wprawdzie spokojnie, ale z pełnym zaangażowaniem. Zdarzały się nam błędy, ale potrafiliśmy je później odrobić z nawiązką, która nie tylko dała nam zwycięstwo, ale pomogła także piłkarzom z Brzegu Dolnego. Dziękuje całej drużynie za walkę do końca i cieszę się, że swoje futbolowe talenty potwierdzili młodzi wychowankowie MKP, którzy pokazali, że mogą być w przyszłości solidnym wzmocnieniem tej drużyny.*

BARAŻE (4.liga)

Barażowe pojedynki w kalendarzu dolnośląskich rozgrywek zagościły przed rokiem i wówczas do rywalizacji, której stawką była gra w **4**.lidze, przystąpiło **6** drużyn (m.in. wicemistrz wrocławskiej klasy okręgowej MKP Wołów) - połowa z nich broniła swojego ligowego statusu oraz **3** *okręgowych* pretendentów. Spotkania te pokazały, że istnieje jednak pewna różnica poziomów pomiędzy szczeblami futbolowych zmagań, gdyż konfrontacje zakończyły się następującymi rezultatami:

4.liga	Iskra Księginice	3		
kl.„O"	**MKP WOŁÓW**	0		
4.liga	Polonia Środa Śląska	3		
kl.„O"	LEGSAD Kościelec	0		
4.liga	Zenit Międzybórz	3	K.	2
kl.„O"	Bielawianka Bielawa	3		4

Z grona pretendentów wyższy poziom wywalczyli wprawdzie piłkarze z Bielawy, ale stwierdzić należy, że smaku degradacji międzyborzanie zaznali na własne życzenie, gdyż do 79.min. tego spotkania mogli cieszyć się **3**-bramkowym prowadzeniem, a chociaż potem w 3 minuty stracili **2** gole, to później - zanim goście doprowadzili do remisu, skład Bielawianki został *uszczuplony* o **2** zawodników (czerwone kartki). W takich *okolicznościach przyrody* wicemistrz wałbrzyskiej klasy okręgowej wywalczył awans, *przełamując* niemoc pretendentów.

Sądząc po zeszłorocznych rezultatach z całą pewnością to nie drużyny aspirujące były faworytami środowych pojedynków (18 czerwca), ale *okręgowe* ekipy też miały przecież swoje atuty. Generalnie nie było nimi własne boisko, gdyż tylko gracze marszowickiego Orła wystąpili w roli gospodarzy. Niestety, ani dla nich - ani dla piłkarzy dolnobrzeskiego Rokity, fakt ten nie okazał się wystarczający i na marszowickiej murawie znacznie wyżej *latały* Orły z Ząbkowic Śl. Żadnych wątpliwości pretendentom z Jędrzychowic nie pozostawił **4**.ligowiec z Nowej Rudy, który zasadniczą część ligowego sezonu kończył wprawdzie z zaledwie **10** zwycięstwami i skutecznością **36**% przy średniej **1,3** trafienia na mecz, ale w konfrontacji z *okręgowym* Apisem napastnicy Piasta postanowili trochę *odreagować* po nie najlepszych rozgrywkach. Blisko awansu w Prochowicach byli podopieczni trenera **Tomasza Grzegorzewskiego**, gdyż po regulaminowym czasie zespół Odry Ścinawa remisował w konfrontacji z Prochowiczanką, ale w długiej serii rzutów karnych lepsi okazali się gospodarze. *Wyjątkiem*, który potwierdził regułę, okazała się drużyna strzegomskiego Granitu, która po *złotym* golu wyjechała z awansem z Mysłakowic.

4.liga	Orzeł Mysłakowice	0		
kl.„O"	AKS Granit Strzegom	1		
kl.„O"	Orzeł Marszowice	1		
4.liga	Orzeł Ząbkowice Śl.	4		
4.liga	Prochowiczanka	1	K.	6
kl.„O"	Odra Ścinawa	1		5
4.liga	Piast Nowa Ruda	4		
kl.„O"	Apis Jędrzychowice	0		

W tym roku jednak o wiele bardziej naszych powiatowych kibiców interesowały baraże, których stawką były występy na *okręgowych* boiskach. W gronie **8** zespołów do końca walczących o prawo gry na tym szczeblu futbolowych zmagań w regionie znalazły się aż **3** nasze zespoły, które nie miały zbyt wiele szczęścia w losowaniu i każdy z nich swój mecz rozegrał na boisku konkurentów.

eprasa.pl 23a460f785

20 MINUT W KLASIE A

ROKITA BRZEG DOLNY baraż o klasę **OKRĘGOWĄ**

Sokół Marcinkowice
- ROKITA BRZEG DOLNY 2-1 (1-0)
Bramka: M. Wróbel (72');
ROKITA: J. Kołodziejczyk – M. Wróbel, M. Szczur, M. Racki, P. Sługocki (84' M. Józefowicz), K. Pierożak, A. Woś (70' P. Bobkiewicz), K. Żbik (64' E. Pietrzyk), M. Gacek, E. Toda (55' P. Włodarczewski), M. Żebrowski.

W środę drużynie dolnobrzeskiego Rokity nie pomogły marszowickie Orły, które bój o **4**.ligę przegrały z *imiennikiem* z Ząbkowic Śl. (**1-4**). Nasze *Diabły*, aby być pewne pozostania w klasie okręgowej, musiały więc w niedzielę na murawie w Marcinkowicach pokonać innego podniebnego drapieżnika - Sokoła, wicemistrza grupy 4., który w **A**-klasowych starciach na własnej murawie mógł pochwalić się skutecznością **80**% i ledwie **0,6** straconego gola w meczu. Defensywna formacja marcinkowiczan generalnie okazała się najlepszą we wrocławskiej strefie na tym szczeblu rywalizacji (**0,63** straconego gola w meczu), a ponieważ w zasadniczym sezonie skuteczność często bywała *achillesową piętą* podopiecznych trenera **Jakuba Wróbla**, kwestia pozostania w klasie okręgowej nie była dla dolnobrzeżan przysłowiowym *małym piwkiem*, choć statystyki barażowych starć w środę zdawały się potwierdzać dużo lepsze możliwości tych zespołów, które bronią swojego ligowego bytu.

Mimo atutu własnego boiska zespół Sokoła niedzielny mecz rozpoczął z dużym respektem dla dolnobrzeżan, którzy szybko zyskali optyczną przewagę w środku pola. W tym okresie jednak marcinkowiczanie pokazali, że ich formacja obronna stanowi monolit także w starciu z konkurentami z wyższej *półki*, a chociaż to nasz zespół wyraźnie prowadził grę, to jednak w 1.odsłonie jego gracze nie potrafili na tyle oszukać konkurentów, aby stworzyć poważne zagrożenie w polu karnym rywali. Ataki dolnobrzeżan w zasadzie kończyły się w bezpiecznej odległości od bramki, co mogło mocno deprymować piłkarzy Rokity, których poczynania przypominały trochę uderzanie głową w mur. Tymczasem prawdziwa frustracja na *diabelskie* głowy spadła w końcówce tej części gry, kiedy to po rzucie wolnym z bramkowej zdobyczy mogli cieszyć się gospodarze. Ponieważ w Oleśnicy z bramkowym *deficytem* na przerwę schodził również zespół MKP Wołów - rozpoczął się okres, w którym Rokita był **A**-klasowym zespołem.

Taka świadomość wyraźnie otrzeźwiła naszych piłkarzy, gdyż w chwilę po wznowieniu gry w sytuacji sam na sam z golkiperem Sokoła znalazł się **Marcin Żebrowski**. Doświadczonemu zawodnikowi zabrakło jednak zimnej krwi i starcie z nim na swoją korzyść rozstrzygnął bramkarz Sokoła, który już w chwilę później ponownie popisał się znakomitym refleksem w *bliźniaczej* sytuacji. Był to dopiero początek 2.odsłony i wyraźnie widać było, że nie tylko nasz zespół podkręcił tempo, ale letnie słońce coraz bardziej sprawiało, że defensorom rywali zaczynało brakować przysłowiowego *tlenu*. Ich obronne poczynania traciły na tempie i intensywności, w czego rezultacie na przedpolu bramki marcinkowiczan zrobiło się więcej *miejsca*, co potwierdzały kolejne okazje do zmiany rezultatu. Kiedy wyrównujący gol zdawał się wisieć w powietrzu, gospodarze wyprowadzili prosty, *książkowy* kontratak, po którym **Jakub Kołodziejczyk** po raz drugi sięgnął po piłkę do *sieci*. Sytuacja zawodników Rokity zrobiła się bardzo nieciekawa - na szczęście tylko na boisku Sokoła, gdyż w Oleśnicy skutecznie do gry *wrócili* wołowianie, a to oznaczało, że *handicap* zespołu MKP *przeszedł* na ekipę Rokity, a to z kolei oznaczało, że mimo niekorzystnego wyniku *Diabły* utrzymywały miejsce w gronie ekip klasy okręgowej. Dolnobrzeżanie swój ligowy byt chcieli jednak obronić własnymi siłami, a nadzieja na to odżyła po trafieniu **Michała Wróbla** (na zdjęciu), który wykorzystał dokładne dośrodkowanie **Marka Gacka**. W chwilę później mógł być już remis, ale tym razem kapitan naszej drużyny przeniósł piłkę tuż nad poprzeczką. W samej końcówce gracze Rokity mocno *przycisnęli* i kilka razy w polu karnym Sokoła mocno się zakotłowało, ale więcej trafień w tym meczu już nie oglądaliśmy. Na szczęście skuteczni w meczu z Pogonią byli po przerwie wołowianie i ostatecznie mimo porażki nasz zespół zachował swój ligowy status.

- Cel rozgrywek został osiągnięty, ale powodów do radości ze stylu, w jaki to nam się udało osiągnąć, z całą pewnością nie ma wielu - komentował po końcowym gwizdku arbitra trener J. Wróbel. *- Wracając do barażowej konfrontacji, to wypada stwierdzić, że nie zagraliśmy źle. Na dystansie całego spotkania byliśmy stroną dominującą, ale gospodarze w pełni wykorzystali swój główny atut, jakim była gra w defensywie. W tym elemencie futbolowego rzemiosła Sokół to z pewnością okręgowy poziom. Chociaż udało nam się po zmianie stron stworzyć kilka dogodnych sytuacji, to aby przechylić wynik na naszą korzyść, zabrakło nam jakości w decydujących momentach. Zespół zdaje sobie sprawę ze swoich słabości i zrobimy wszystko, aby kolejne rozgrywki były już zupełnie inne w naszym wykonaniu. Wiem, że tę drużynę stać na lepszą, a przede wszystkim skuteczniejszą grę.*

JESZCZE NIE

ODRA LUBIĄŻ | baraż o klasę **OKRĘGOWĄ**

Błysk Kuźniczysko - ODRA LUBIĄŻ 3-2 (2-1)
Bramki: P. Leśniewski (10'), O. Altelbani (90');
Żółte kartki: D. Posacki, M. Mostipan, G. Gryzan, K. Sołowski, J. Szuszfalak;
ODRA: D. Posacki – K. Sołowski (82' G. Gryzan), J. Szuszfalak, M. Wojtyło (+90' A. Niewiadomski), J. Niewiadomski, M. Mostipan, P. Wanias (70' P. Łoziński), P. Leśniewski, W. Wypych (87' M. Kijaczek), F. Kulas, M. Pawłowicz (78' O. Altelbani).

Pretendenta zawsze czeka dużo trudniejsze zadanie niż tego, który broni swojej pozycji. W bezpośrednim pojedynku z obrońcą *status quo* musi on bowiem udowodnić, że zasłużył na pozycję na wyższym szczeblu i to w sposób przekonywujący. Przed pojedynkiem w Kuźniczysku z takiego założenia wyszli piłkarze Odry Lubiąż, którzy od samego początku spotkania z Błyskiem chcieli nadać ton barażowej konfrontacji i przez długi czas im to się udawało. Inna sprawa, że odważne rozpoczęcie pojedynku szybko przyniosło ekipie gości wymierny *profit*.

Goście nie zamierzali czekać, aż podopieczni trenera **Krystiana Januszewskiego** złapią swój rytm i to oni śmiało sięgnęli po inicjatywę. Od pierwszego gwizdka arbitra lubiążanie mocno zaatakowali i po dynamicznej akcji na skrzydle i wygranym indywidualnym pojedynku w dogodnej pozycji znalazł się **Paweł Leśniewski**, który mocnym uderzeniem pod poprzeczkę *otworzył* rezultat spotkania. Na gospodarzach taki obrót sprawy nie zrobił jednak wrażenia i ledwie chwila wystarczyła im, aby odrobić stratę i to z *nawiązką*. W nieco ponad kwadrans od rozpoczęcia spotkania *wahadło* wychyliło się na korzyść drużyny Błysku, którego gracze 2-krotnie pokonali **Daniela Posackiego**. Ich przewaga mogła być jeszcze wyższa, ale golkiper Odry przed przerwą wybronił rzut karny, dzięki czemu nasza drużyna schodziła na przerwę z minimalnym *deficytem*.

Twardą, nieustępliwą grę, czasem na granicy przepisów, gospodarze kontynuowali także po przerwie i tym razem to do nich uśmiechnęło się futbolowe szczęście, choć niektórzy twierdzą, że decydującym czynnikiem w sytuacji z 55.minuty było życzliwe *oko* arbitra, który po raz kolejny w tym spotkaniu odgwizdał rzut karny - choć nie ulega wątpliwości, że lubiążanie nie zachowali się najlepiej w defensywie. I tym razem golkiper Odry wyczuł intencję strzelca, wyłapał jego uderzenie, ale futbolówka spłatała mu *figla* i w niewyjaśnionych okolicznościach minęła linię bramki. Po tej stracie impet naszej drużyny wyraźnie zelżał, ale do rozegrania było jeszcze wiele minut, choć w ich trakcie gra nieco lepiej układała się miejscowym. Dopiero w końcówce nadzieje lubiążan *odżyły*, gdyż po rzucie wolnym i zgraniu piłki głową przez **Jakuba Szuszfalaka** (na zdjęciu) formalności dopełnił **Omar Altelbani**, ale na *kontakcie* się skończyło i ostatecznie z barażu zwycięsko wyszli piłkarze Błysku.

- *Naszym celem w tym sezonie był awans i jeśli nie udało się tego zrealizować na boisku, to trudno uznać rozgrywki za udane* -powiedział po zakończeniu meczu w Kuźniczysku grający trener Odry **Mateusz Wojtyło**. - *Dziękujemy rywalom za grę i gratulujemy utrzymania, na które na pewno zapracowali. Gracze Błysku mieli swoje atuty i potrafili je w pełni wykorzystać. My również pokazaliśmy się z bardzo dobrej strony i przy odrobienie szerszym uśmiechu futbolowej fortuny, finał tego pojedynku byłby inny. Mimo niepowodzenia chciałbym podziękować za walkę wszystkim piłkarzom - nie tylko za ich walkę na murawie, ale także naszym kibicom, którzy do końca w nas wierzyli i liczną grupą wspierali zespół w Kuźniczysku. Chociaż nie udało się awansować, to mam wrażenie, że klub jako całość zrobił kolejny krok naprzód. Optymizmem napawa także fakt, że w składzie istotną rolę odgrywają miejscowi zawodnicy, związani z drużyną nie tylko przysłowiowym kontraktem. Chcemy iść właśnie w tę stronę i mam nadzieję, że w nadchodzącym sezonie również dostarczymy naszym wspaniałym kibicom wielu powodów do satysfakcji.*

PIŁKA MŁODZIEŻOWA

Ostatni akord wiosennych rozgrywek na młodzieżowych boiskach z udziałem naszych powiatowych ekip rozegrał się na murawie w Brzegu Dolnym, gdzie w rywalizacji młodzików nasi *Akademicy* podejmowali rówieśników z Miękini. Starcie z UKS miała bardzo jednostronny przebieg i gospodarzom udało się efektownie *zamknąć* rozgrywki. Nieco wcześniej ich starsi koledzy z grupy trampkarzy równie dobrze spisali się w Środzie Śl., skąd dolnobrzeżanie przywieźli równie efektowne zwycięstwo.

TRAMPKARZE
3.LIGA OKRĘGOWA

Polonia Środa Śląska - AP BRZEG DOLNY 4-8 (1-3)
Bramki: F. Bęben (18', +40', 51'), P. Bęben (24', 59', 62', 78', +80').

TABELA

1.	Piast Żmigród	14	36	46-13
2.	Parasol III Wrocław	14	35	49-17
3.	Olympic II Junior Wr.	14	25	50-39
4.	AP BRZEG DOLNY	14	22	47-33
5.	Moto-Jelcz Oława	14	17	38-46
6.	Sokół Smolec	14	16	26-36
7.	Polonia Środa Śl.	14	12	37-59
8.	Forza Wrocław	14	0	16-66

MŁODZICY
4.LIGA OKRĘGOWA - grupa 1

AP BRZEG DOLNY - UKS Gminy Miękinia 9-1 (4-0)
Bramki: O. Kudryński (7'), J. Stec (14', 75', 77', 79'), S. Gulczyński (18', 32', 73'), F. Kwiatkowski (56').

TABELA

1.	Parasol III Wrocław	13	31	58-18
2.	AS Kiełczów	13	27	63-31
3.	AP BRZEG DOLNY	13	27	64-41
4.	Polonia Wrocław	13	21	51-32
5.	Unia Wrocław	13	20	53-44
6.	MKS II Siechnice	13	20	51-41
7.	KS Żórawina	12	19	32-19
8.	Jedenastka Kąty Wr.	13	19	38-32
9.	Pogoń Oleśnica	13	17	37-42
10.	UKS Gminy Miękinia	13	15	35-66
11.	Athletic Wrocław FC	12	14	39-34
12.	Strzelinianka Strzelin	12	13	34-46
13.	Polonia Środa Śl.	12	9	38-68
14.	Zorza Pęgów	13	2	28-107

Na początku czerwca swoje futbolowe zmagania zakończyły drużyny z **6**.ligi, a w **4**.grupie na tym szczeblu o rankingowe punkty rywalizowały aż **4** nasze ekipy. Piłkarska walka o zwycięstwo trwała do ostatniej serii pojedynków, w której jednak przodownictwa po majowej wygranej nad UKS Wińsko (**5-1**) nie oddali młodzi gracze lubiąskiej Odry.

6.LIGA OKRĘGOWA - grupa 4
TABELA

1.	ODRA LUBIĄŻ	9	25	45-14
2.	UKS WIŃSKO	9	24	79-23
3.	Polonia III Trzebnica	9	19	35-24
4.	Polonia II Środa Śl.	9	15	35-26
5.	AP II BRZEG DOLNY	9	14	37-33
6.	Dąb Kuraszków	9	13	36-32
7.	Piast II Żmigród	8	9	37-38
8.	Błysk Kuźniczysko	9	6	17-75
9.	KP BRZEG DOLNY	8	4	21-33
10.	Sokół Wielka Lipa	9	0	16-60

W ostatnich miesiącach w młodzieżowych rozgrywkach w regionie nasz powiat reprezentowało **6** klubów, które w **4** grupach wiekowych wystawiły łącznie **11** drużyn. Na najwyższym poziomie rywalizowały juniorskie ekipy z Wołowa i Brzegu Dolnego, które o rankingowe *oczka* walczyły na szczeblu wojewódzkim. Pozostałe składy (od grupy juniorów młodszych do młodzików) futbolowego rzemiosła uczyły się w ligach okręgowych, a najlepszym wiosennym wynikiem mogą pochwalić się młodzicy - z Lubiąża, którzy zwyciężyli w swoich rozgrywkach oraz z wołowskiego MKP (**5**.liga okręgowa - gr.**2**), którym z kolei do zwycięstwa w swojej grupie zabrakło **1** trafienia.

5.LIGA OKRĘGOWA - grupa 2
TABELA

1.	Wratislavia Wrocław	8	19	61-20
2.	MKP WOŁÓW	8	19	64-24
3.	WKS Wierzbice	8	18	39-14
4.	Polonia Bielany Wr.	8	13	30-37
5.	Dolpasz Skokowa	8	12	28-37
6.	Sokół Smolec	8	9	35-39
7.	Forza III Wrocław	8	7	22-43
8.	MKS Kostomłoty	8	6	32-58
9.	Bór Oborniki Śl.	8	3	21-60

eprasa.pl 23a460f785

REGIONALNY FUTBOL

PIŁKA NOŻNA | **PO SEZONIE** (**4**.liga; kl. **O**kręgowa)

Ostatni sędziowski gwizdek w piłkarskich rozgrywkach na Dolnym Śląsku w sezonie 2024/2025 wybrzmiał na boisku we Wrocławiu, gdzie w serii rzutów karnych zakończyła się konfrontacja broniącej *miejsca* w klasie okręgowej Wratislavii z *rezerwami* żmigrodzkiego Piasta (**2-2**; k.**3:4**). Gospodarzom los w tej futbolowej loterii nie sprzyjał, co może być optymistyczną informacją nie tylko dla piłkarzy i kibiców zwycięskiej drużyny, ale także dla zawodników MKP, gdyż w ostatnich latach wrocławianie byli dla naszej ekipy jak *Bestia Negra*, za każdym razem znajdując sposób na pokonanie wołowian. Oczywiści, w minionych rozgrywkach nie był to jedyny rywal, z którym nasz zespół miał spore problemy, a zanim rozgrywki 2024/2025 przykryje grubsza warstwa kurzu, warto jeszcze przez chwile na nie spojrzeć poprzez liczby.

W naszym regionie do rozgrywek na **4** ligowych poziomach przystąpiło **585** drużyn, ale na *dystansie* z różnych przyczyn stawka ta stopniała o **18** ekip, które na różnych etapach zmagań zrezygnowały z walki. Ich zmagania toczyły się w **41** grupach, a dziś spojrzymy, co liczby *mówią* o zmaganiach **4**.ligi i klasy okręgowej.

4.LIGA

Na tym poziomie futbolowych zmagań swoje boje toczyło **18** drużyn, które w zasadniczej części sezonu rozegrały **306** pojedynków. We wszystkich rozegranych spotkaniach ich widzowie obejrzeli łącznie **1.098** goli, co daje średnią **3,58** trafienia na konfrontację. Najlepszą ofensywą dysponował zespół Baryczy Sułów, którego gracze zdobyli **120** goli (średnio **4** w meczu), a w ich szeregach skutecznością wyróżnił się **Piotr Grzelczak** - wspólnie z **Kacprem Głowieńkowskim** (Polonia Środa Śl.) mogli po zakończeniu rozgrywek pochwalić się dorobkiem **24** bramek. Awans sułowianie przegrali jednak w barażu (**0-1** *vs.* Polonia Nysa), zaś 4.ligowe mistrzostwo i awans powędrował do Słowian z Woliborza. Stawkę natomiast *zamknął* zespół Sparty Grębocice, który sezon skończył ze skutecznością **15%** i średnią **4,06** straconej bramki na występ. *Spartanie* oczywiście z hukiem spadli z ligi, a za nimi na okręgowy poziom *poleciały* jeszcze Bielawianka Bielawa, Polonia-Stal Świdnica oraz po barażowej porażce Orzeł Mysłakowice.

klasa **OKRĘGOWA** (Wrocław)

Żadnego z **4**.ligowych spadkowiczów w następnych rozgrywkach nie zobaczymy jednak w stawce zespołów wrocławskiej klasy okręgowej, w której w zakończonej futbolowej *kampanii* udział wzięło **16** drużyn, a do rozegrania miały one **240** spotkań, z których wyniki **3** zostały potem zweryfikowane jako walkower dla jednej ze stron. W pojedynkach, których rezultaty rozstrzygnęły się na murawie padło w sumie **1.026** goli, co dało średnią **4,32** trafienia na mecz. Najlepszym zespołem w tym gronie okazał się GKS Mirków/Długołęka, który na zakończenie zmagań mógł pochwalić się skutecznością **78%** i najlepszym atakiem ligi, że średnią zdobyczą **3,4** bramki na mecz. Po koronę króla strzelców ligi sięgnął **Alefe Lima Santos** (WKS Wierzbice), zapisując na swoim koncie **43** trafienia. O włos od awansu byli także piłkarze z Marszowic, ale drużyna Orła swoją szansę przegrała w barażu.

Naszych powiatowych kibiców znacznie bardziej interesowały jednak rezultaty spotkań, w których po zakończeniu zasadniczej części zmagań ich uczestnicy walczyli o utrzymanie *okręgowego* statusu. Piłkarskie ekipy z Wołowa i Brzegu Dolnego wyszły z nich ostatecznie obronną ręką, a grono spadkowiczów powiększyła wspomniana wyżej Wratislavia, więc w nadchodzących rozgrywkach na tym szczeblu najprawdopodobniej zagrają następujące zespoły:

klasa **OKRĘGOWA** (Wrocław) - **2025/2026**

1.	Błysk Kuźniczysko	kl. O/baraż
2.	KS Łozina	BENIAMINEK
3.	MKP WOŁÓW	kl. O/baraż
4.	Orzeł Marszowice	kl. O/baraż
5.	Orzeł Pawłowice	kl. O
6.	Piast Lutynia	kl. O
7.	Piast Żerniki Wr.	BENIAMINEK
8.	Piast II Żmigród	BENIAMINEK/baraż
9.	Polonia Bielany Wr.	kl. O
10.	Polonia Trzebnica	kl. O
11.	ROKITA BRZEG D.	kl. O/baraż
12.	Sokół Marcinkowice	BENIAMINEK/baraż
13.	Sparta Będkowo	BENIAMINEK
14.	Strzelinianka Strzelin	BENIAMINEK
15.	WKS Wierzbice	kl. O
16.	Zenit Międzybórz	kl. O

Na zakończenie przyszłych rozgrywek nie będziemy już emocjonować się barażami o utrzymanie, ale okręgowy wicemistrz będzie miał szansę powalczyć w dodatkowej konfrontacji o **4**.ligę.

Na *okręgowym* poziomie na dolnośląskich boiskach walczyły jeszcze zespoły w strefach wałbrzyskiej (**15** drużyn), legnickiej (**16**) oraz jeleniogórskiej (**16**). W regionalnych zmaganiach na tym szczeblu walczyło więc w sumie **63** ekipy, które miały do rozegrania **930** pojedynków, a wynik nieco powyżej **2%** z nich rozstrzygnął *administracyjny* walkower (**25**). W pozytywnie zweryfikowanych spotkaniach obejrzeliśmy w sumie **4.050** goli, co daje średnią **4,47** trafienia na mecz. Najczęściej swoich piłkarzy oklaskiwali kibice Legsad Kościelec (legnicka), którego gracze zapisali na swoim koncie **142** trafienia w **30** spotkaniach, czyli średnio **4,7** gola na spotkanie.

Król strzelców 4.ligi Kacper Głowieńkowski poprzednią futbolową wiosnę rozegrał w barwach MKP Wołów, dla którego zdobył 18 goli w 14 występach.

Jak zamówić ogłoszenia drobne

na stronie www.kuriergmin.pl/ogłoszenia-drobne/

pocztą
"Kurier Gmin"
56-100 Wołów
ul. Zwycięstwa 15

wyślij sms-em
pod numer 79567
koszt 9 zł + Vat
zaznaczając od OKG
(spacja)treść ogłoszenia

e-mailem
sekretariat@kuriergmin.pl
lub osobiście

Numer konta: Bank MBANK 83 1140 2004 0000 3902 4474 9895 / 71 319 79 18

USŁUGI

Bardzo skuteczne czyszczenie dywanów i kanap tel. 789588802

Remonty budowlane łazienki, malowanie, płytki tel. 501821735

Glazura od A do Z tel. 663928367

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

Sprzedam garaż z kanałem i prądem o wymiarach 600*360. Brzeg Dolny Wyścigowa. Cena 55 000 zł.Tel. 601635360

WYNAJMĘ

Wynajmę mieszkanie w Brzegu Dolnym na Starówce 2 pokojowe z balkonem 1 piętro .Mieszkanie w pełni wyposażone. Koszt 2200 zł plus opłaty.Kontakt: 723363742

Wynajmę Bar „Sektor", powierzchnia 117m kw + ogródek 30m kw.w Brzegu Dolnym ul. Tęczowa 14. Tel. 713196277

MOTORYZACJA

KUPIĘ

Kupię auto do 800 zł, 604317276.

Kupię ciągniki, przyczepy i maszyny rolnicze 602811423 lub 535135507

RÓŻNE

SPRZEDAM

Oferujemy: Węgiel, ekogroszek, pellet, drewno kominkowe, pasze i karmy dla zwierząt Dowóz do klienta,Tartak na krzyżówce' Głuchów Górny 1, 55-100 Trzebnica , tel. 695 934 148 lub 663 693 820

Sprzedam lodówkę dużą i małą, gitarę akustyczną ze stojakiem i silnik VW 1,9 TDI przebieg 140tys. km oraz pralka frania retro tel. 667226118

Sprzedam drewniany wóz konny, przystosowany do przymocowania do ciągnika oraz śrutownik. Tel. 605316128

Sprzedam buty motocyklowe rozm. 45 plus kurtka motocyklowa o rozm. L cena 200zł oraz sakwy motocyklowe cena 200zł tel. 663928367

Sprzedam balkonik dla inwalidy , cena 100zł tel. 663928367

KUPIĘ

Kupię monety, zegarki, srebro, odznaczenia. 725332771

POMOC

• Grupa Anonimowych Alkoholików, Wołów pl. Szkolny 2, grupa Tolerancja- niedziela godz. 17:00,grupa Sami Swoi wtorek godz.17:00 Ścinawa ul. Zgody 12 (salka katechetyczna), piątek godz. 17.00, tel. zaufania 71 321 21 24 od godz. 16:00.

• Punkt Wspierania Rodzin, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, wtorek 17.00–19.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

• Psycholog, Rynek 18, Brzeg Dolny, GOSP. p. nr 2, poniedziałek – piątek 16.00–20.00, tel. 071 319 56 62, w. 19.

• Pomoc weterynaryjna, tel. 071 319 03 78; 0606 46 97 97.

• Gminna Komisja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych w Wołowie podejmuje czynności zmierzające do orzeczenia o zastosowaniu wobec osoby uzależnionej od alkoholu obowiązku poddania się leczeniu w zakładzie lecznictwa odwykowego w oparciu o uprawnienia nadane ustawą z dnia 26 października 1982 roku o wychowaniu w trzeźwości przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komisja prowadzi w/w czynności wyłącznie wobec osób zameldowanych bądź mieszkających na terenie Gminy Wołów. Punkt konsultacyjny GKRPA mieści się w Wołowie przy pl. Szkolnym nr 2, tel 71 389 14 95, e-mail gkrpawolow@op.pl. W punkcie konsultacyjnym GKRPA pełnią dyżury specjaliści - w poniedziałki w godz. 16.00 – 19.00 oraz w czwartki w godz. 15.00 - 18.00 do dyspozycji mieszkańców pozostaje psycholog, natomiast w środy w godz. 16.00 - 19.00 konsultant ds. uzależnień. W niedziele o godzinie 17.00 odbywają się spotkania grup AA.

• Poradnia Problemów Uzależnień, pon., wt. 7.30–13.30, śr., czw. 7.30–17.30, tel. 071 319 56 62.

• Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Brzegu Dolnym, ul. 1 Maja 1A, I piętro (dawny internat ZSZ), tel. 071 319 99 94, proponuje dzieciom, młodzieży, rodzicom i nauczycielom szeroką ofertę psychologiczną, pedagogiczną i logopedyczną, m.in. w zakresie: diagnozy, terapii, profilaktyki, poradnictwa, planowania kariery zawodowej. Wizyty BEZPŁATNE. Czynne od poniedziałku do piątku w godz. 8.00–15.00.

• Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Wołowie, kontakt 071 389 28 56, po godzinach urzędowania oraz w dni wolne od pracy, telefon dyżurny – 0604 208 816.

Grupa Anonimowych Narkomanów Grupa„Warriors", spotkania w niedzielę od 16:00 do 18:00 w 2. niedzielę miesiąca, miting otwarty, Brzeg Dolny, ul. Zwycięstwa 5 (wejście po prawej stronie) tel. kontaktowy 790491700.

REKLAMA

Gabinet Weterynaryjny
„EUROVET"
www.eurovet.com.pl
Oferujemy:
- badanie laboratoryjne krwi i moczu (na miejscu),
- lecznictwo i profilaktyka,
- chirurgia,
- okulistyka i stomatologia,
- USG,
- zwierzęta egzotyczne i ptaki,
- czipowanie i paszporty,
- strzyżenie i zabiegi kosmetyczne.

Wojciech Poral specjalista chirurg 696 302 170
Krzysztof Franas 696 027 476

Wołów, ul. Poznańska 2
pon. - pt. 8:00-18:00
sob. 9:00-14:00
tel. 71/389 42 64
REKLAMA

GLORIAN
Dom Pogrzebowy
Darmowa chłodnia i kaplica
Telefon całodobowy:
71 389 13 13
56-100 Wołów, ul. Panieńska I
Usługi Kamieniarskie i Cmentarne
REKLAMA

eprasa.pl 23a460f785

Bal ósmoklasisty – piękne zakończenie wyjątkowego roku

Rok szkolny 2024/2025 był dla uczniów klas ósmych Szkoły Podstawowej nr 2 w Wołowie czasem intensywnej nauki, wyzwań i ogromnego wysiłku związanego z egzaminami końcowymi. Dla wielu był to rok pełen emocji i szybkiego tempa, dlatego tym bardziej wszyscy z radością przyjęli zaproszenie na wyjątkowy wieczór – bal ósmoklasisty, który odbył się w środę, 18 czerwca.

Fot. Prywatne

Fot. Prywatne

Tegoroczny bal był nie tylko uroczystym pożegnaniem z ośmioletnią edukacją, ale także zasłużoną nagrodą za cały trud i determinację, jakie uczniowie włożyli w kończący się rok szkolny. Organizacją wydarzenia zajęli się rodzice, którym należą się szczególne podziękowania za zaangażowanie i przygotowanie niezapomnianej oprawy tego wyjątkowego dnia.

Już od pierwszych chwil było widać, że wieczór będzie wyjątkowy. Dziewczęta zachwycały eleganckimi sukniami, dopracowanymi fryzurami i makijażem, a chłopcy prezentowali się świetnie w garniturach – balowa atmosfera udzieliła się wszystkim.

Część oficjalna rozpoczęła się w klasyczny sposób – od wspólnego wykonania Poloneza przez uczniów i nauczycieli, który wywołał wzruszenie i podziw wśród zgromadzonych gości. Następnie głos zabrała dyrektor szkoły, Marta Kowalska, która powitała wszystkich obecnych, podsumowała osiem wspólnych lat i złożyła uczniom serdeczne życzenia na dalszą drogę edukacyjną i życiową. Słowa uznania i wsparcia skierowali do młodzieży również przewodniczący Komisji Oświaty i Sportu, Jan Zygoń, oraz przedstawicielki rodziców, dziękując nauczycielom za trud wychowawczy i życząc uczniom sukcesów w nowym etapie życia.

Niespodziankę dla nauczycieli przygotowali również sami uczniowie – wręczyli im symboliczne „Oskary", pełne humoru i wdzięczności, co wywołało wiele uśmiechów i wzruszeń. Po części oficjalnej rozpoczęła się radość, śmiech i tańce – ósmoklasiści nie schodzili z parkietu, a muzyka i dobra zabawa trwały do późnych godzin wieczornych. Nie zabrakło wspólnych zdjęć, rozmów i wspomnień, które z pewnością na długo pozostaną w pamięci wszystkich uczestników.

kk

Zakończenie ósmych klas w Szkole Podstawowej w Starym Wołowie

Wieczór pełen był radości, wzruszeń i wspomnień. Uczniowie, odświętnie ubrani, z dumą i uśmiechami na twarzach, wkroczyli na salę balową, gdzie czekały na nich dekoracje, muzyka i poczęstunek. To był moment, na który czekali od dawna – symboliczny krok w dorosłość, a jednocześnie piękne zwieńczenie wspólnie spędzonych lat.

Fot. Prywatne

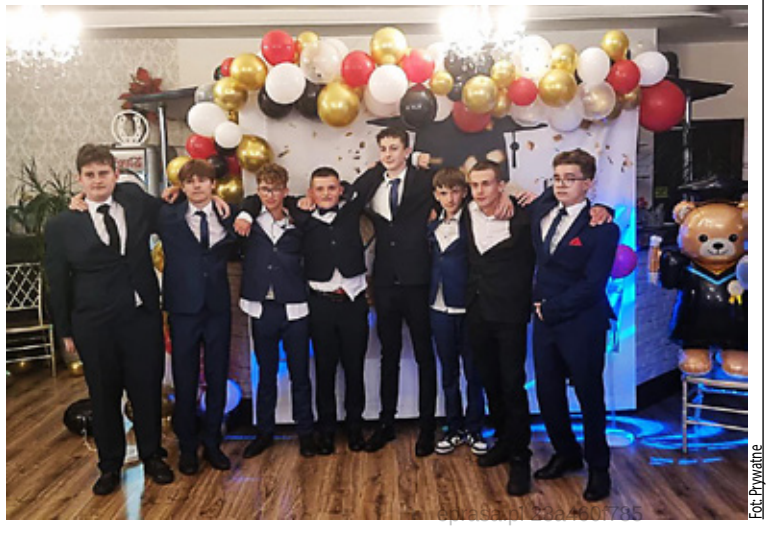
Fot. Prywatne

Wśród obecnych nie zabrakło wychowawców, nauczycieli oraz rodziców, którzy towarzyszyli młodzieży w tym wyjątkowym dniu. Były przemówienia pełne serdeczności i wspomnień, a także chwile podziękowań dla kadry pedagogicznej i szkolnej społeczności.

To wyjątkowe wydarzenie nie tylko uświetniło zakończenie szkoły podstawowej, ale również pozostawiło w sercach uczniów i ich bliskich niezapomniane wspomnienia.

Uczniom klasy ósmej życzymy powodzenia na dalszej drodze edukacyjnej i spełnienia wszystkich marzeń!

kk

Kultura łączy! WOK i DOK planują wspólne projekty dla mieszkańców

W poniedziałek w Brzegu Dolnym odbyło się inspirujące spotkanie ekipy Wołowskiego Ośrodka Kultury z zespołem Dolnobrzeskiego Ośrodka Kultury. Celem rozmów była współpraca nad nowymi inicjatywami kulturalnymi i działaniami, które nareszcie zintegrują lokalne społeczności obu gmin.

– Rozmawiałyśmy o współpracy i wspólnych projektach, które wzmocnią nasze więzi i pozwolą stworzyć ciekawe propozycje dla mieszkańców – podkreślają pracownice Wołowskiego Ośrodka Kultury.

Podczas spotkania nie zabrakło twórczej atmosfery i pomysłów na przyszłość. Już teraz wiadomo, że w planach są różne wydarzenia artystyczne. Czy będą to koncerty, warsztaty, wystawy lub inne przedsięwzięcia, które będą okazją do wspólnego spędzania czasu? Tego mamy dowiedzieć się już wkrótce.

Współpraca obu instytucji to ważny krok w budowaniu partnerstw i promowaniu lokalnych talentów. Szczegóły planowanych wydarzeń pojawią się już niedługo – warto śledzić profile Wołowskiego i Dolnobrzeskiego Ośrodka Kultury w mediach społecznościowych, by nie przegapić nadchodzących atrakcji.

inf

Fot. WOK

NA ZDROWIE NA ZDROWIE

Fot.UM Brzeg Dolny

18 litrów życia – zakończenie sezonu krwiodawstwa w Brzegu Dolnym

We wtorek, 18 czerwca, w Zespole Szkół Zawodowych w Brzegu Dolnym odbyła się kolejna akcja poboru krwi, która zakończyła się sukcesem – zebrano aż 18 litrów tego bezcennego płynu. Inicjatywie przyświecało poruszające hasło: „Twoja krew, moje życie", podkreślające znaczenie każdej donacji.

Była to ostatnia zbiórka krwi organizowana lokalnie przed wakacyjną przerwą. Mimo to organizatorzy nie zwalniają tempa i apelują o dalsze wsparcie.

– W okresie wakacyjnym mamy przerwę, ale oczywiście namawiam wszystkich, żeby w miarę możliwości oddawali krew w centrach krwiodawstwa, bo w tym czasie zapotrzebowanie na krew jest szczególnie wysokie – przypomina Adam Łyczko ze Stowarzyszenia Honorowych Dawców Krwi „Rokita" w Brzegu Dolnym.

Najbliższe miejsca, gdzie można kontynuować tę pomoc, to Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa we Wrocławiu przy ul. Czerwonego Krzyża, a także jego terenowe oddziały w Legnicy i Lubinie.

Każda kropla krwi ratuje życie – przypominają organizatorzy – i zachęcają do regularnego udziału w akcjach krwiodawstwa, również poza Brzegiem Dolnym. Szczególnie teraz, gdy w wakacyjnych miesiącach liczba dawców często maleje, a potrzeby szpitali rosną.

kk

Zielony Festiwal wraca do Lubiąża! Muzyka, energia i dobra zabawa już 28 czerwca

Po krótkiej przerwie do Lubiąża wraca jedno z najbardziej wyczekiwanych wydarzeń plenerowych – Zielony Festiwal! Edycja 2025 zapowiada się wyjątkowo – będzie na luzie, na żywo i na zielono, czyli tak, jak festiwalowicze lubią najbardziej. Start imprezy już 28 czerwca o godzinie 18:00.

Tegoroczny program to prawdziwa gratka dla fanów dobrej muzyki i pozytywnych wibracji. Na scenie w Lubiążu wystąpią: Vabank, Skorup & Life Bandziors, Bas Tajpan, Jakub Kłak, Metakalina.

Wieczór zakończy się imprezą z DJ-em, która potrwa do późnych godzin nocnych. Organizatorzy zadbali o to, by klimat był prawdziwie festiwalowy – swobodny, radosny i pełen pozytywnej energii.

Co jeszcze czeka na uczestników?Zielony Festiwal to nie tylko muzyka. Przez cały czas trwania wydarzenia będzie można skorzystać z foodtrucków serwujących rozmaite dania, zajrzeć na stoiska handlowe z lokalnymi wyrobami i rękodziełem, a także zobaczyć widowiskowe pokazy freestyle, które na pewno dostarczą mocnych wrażeń.

To wydarzenie dla każdego – można przyjść z rodziną, paczką znajomych, albo samemu i... poznać nowych ludzi. Bo Zielony Festiwal to nie tylko koncerty, ale przede wszystkim spotkanie w świetnej atmosferze. **kk**

USG SERCA
USG BRZUCHA
kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych
lek. med. Paweł Rehan
wtorki i czwartki
16.00–17.00
ul. Inw. Wojennych 19
Wołów (bud. KRUS)
tel. 604 523 262
REKLAMA

OKULISTA
Sebastian Floryn
zastępca ordynatora Oddziału Okulistycznego Szpitala Wojskowego we Wrocławiu
dobór okularów, diagnostyka, leczenie zaćmy, jaskry i chorób siatkówki
gabinet: Brzeg Dolny
ul. Kopernika 1
rejestracja tel. 730 10 10 60
REKLAMA

Zespół opieki domowej
Punkt Konsultacyjny w Rejonowej Przychodni w Wołowie, ul. Piłsudskiego 34, 56-100 Wołów, czynny we wtorek i piątek, godz. 9.00-14.00, pokój nr 115 I piętro, telefon: 728 228 192.
W ramach kontraktu z Narodowym Funduszem Zdrowia obejmujemy opieką paliatywno - hospicyjną pacjentów z następującymi schorzeniami:
• choroby nowotworowe,
• owrzodzenia odleżynowe,
• niewydolność oddechowa niesklasyfikowana gdzie indziej.
Zapewniamy bezpłatną:
• opiekę lekarską i pielęgniarską w domu chorego,
• leczenie bólu według najnowszych standardów i innych objawów towarzyszących chorobie nowotworowej,
• leczenie odleżyn,
• rehabilitację,
• wsparcie psychologiczne,
• żywienie dojelitowe dietą przemysłową,
• nieodpłatne wypożyczanie sprzętu medycznego.
REKLAMA

Wojciech Ugorski
specjalista radiolog
USG
Poniedziałek
Ścinawa, ul. Jagiełły 16
godz. 9:00 - 12:00
Wtorek
Brzeg Dolny,
Aleje Jerozolimskie 28
godz. 15:30 - 19:00
Piątek
Wołów,
ul. Piłsudskiego 34
godz. 15:30 - 19:00
600 069 413
REKLAMA

GABINET OPTOMETRYCZNY
Sawin optyka&optometria od 1993 r.
OCT przedniego i tylnego odcinka oka
Fotografia dna oka
Bezkontaktowy pomiar ciśnienia wewnątrzgałkowego
Kontrola progresji krótkowzroczności u dzieci (biometria oka)
Dobór okularów i soczewek kontaktowych
Terapia (rehabilitacja) widzenia dzieci i dorosłych
mgr Emilia Katarzyna Szewc
dyplomowana optometrystka, rehabilitantka widzenia, terapeuta SI
(absolwentka Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu)
Brzeg Dolny, Tęczowa 11
rejestracja: tel. 71 319 66 15
lub 729 875 306
REKLAMA

STOMATOLOG
• Stomatologia dla Rodziny
Kompleksowe leczenie stomatologiczne, nowoczesne materiały, radiowizjografia, RTG, chirurgia, protetyka.
Oborniki Śl., ul. Łokietka 22
Rejestracja: 71 310 26 12

UROLOG
• Aleksander Biały
Prywatny Gabinet Urologiczny, USG.
www.dobry-urolog.pl
Wołów ul. Piłsudskiego 34,
Rejestracja: 71 777 60 30
środa 16:00-18:00
(11.06; 25.06.2025)

eprasa.pl 23a460f785

„Tatuaż na kółkach i serce do motocykli” – rozmowa z młodym artystą z pasją

Ma własną, mobilną pracownię tatuażu, którą parkuje tam, gdzie zaprowadzi go klient albo motocyklowa intuicja. Uwielbia rozmowy, zapach tuszu i dźwięk silnika. Łączy precyzję igły z warsztatowym zmysłem mechanika. Rozmawiamy z młodym tatuażystą Dawidem Heluską, który nie boi się iść własną drogą – dosłownie i w przenośni.

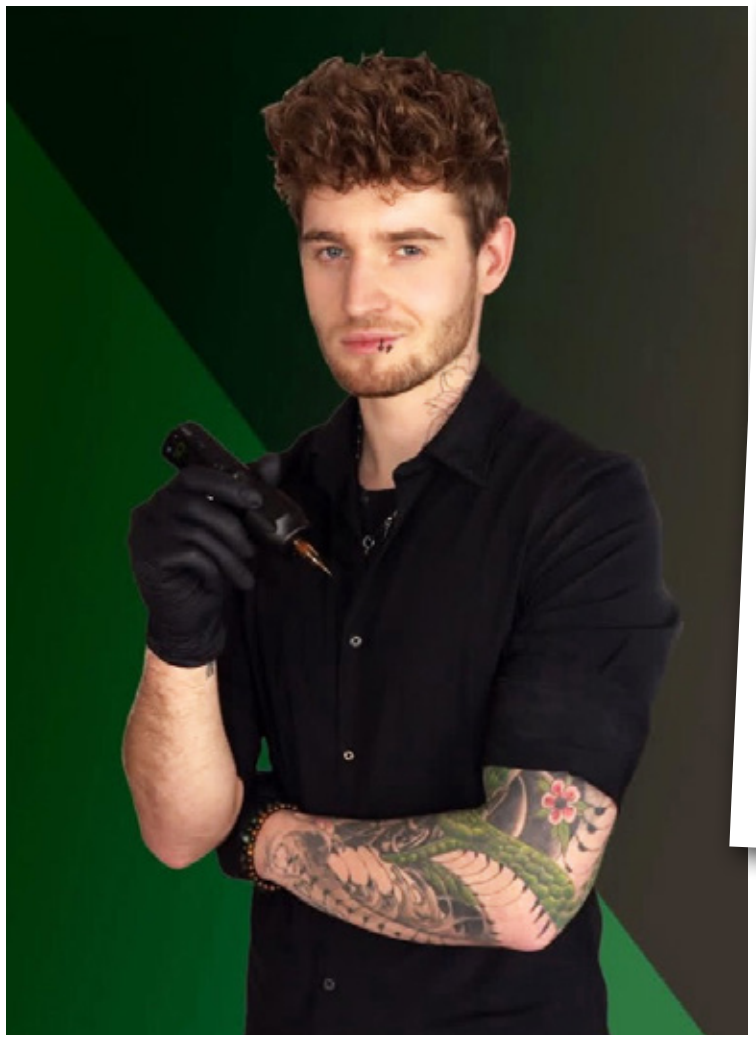

Dawid Heluska

Pierwszy tatuaż Dawida.

- Od ilu lat tatuujesz? Jaki był twój pierwszy tatuaż wykonany samodzielnie?

- Tatuuję od trzech lat a maluje od około dwunastu. Pierwszy mój tatuaż to tygrys. Pamiętam go dobrze. Podczas jego wykonywania zmazała mi się głowa tygrysa i musiałem malować ją patrząc na obrazek.

- Skąd wziął się pomysł na mobilną pracownię tatuażu i jak wygląda codzienność takiego nietypowego przedsięwzięcia? Jak na studio mobilne reagują klienci?

- Pewnego dnia przypadkowo spotkana kobieta, czyli moja przyszła żona zapytała mnie co chciałbym robić w życiu i w ten sposób wpadłem na pomysł mobilnego studia tatuażu. Do niczego bym nie doszedł bez jej motywacji oraz wsparcia, które dostałem od moje kochanej mamy. Chciałem stworzyć coś nowego, coś czego jeszcze nie ma na rynku.

- Tatuaż to sztuka, ale ty równie mocno kochasz motocykle – jak łączysz te dwie pasje/ Co najbardziej pociąga cię w jednym i drugim hobby?

- Od rana tatuuję, a wieczorami składam swój wymarzony motocykl, kocham przerabiać wszystko na swój własny styl zarówno tatuaże jak i motocykle. Uważam, że sztuka zawsze będzie sztuką, niezależnie od jej formy. Moje tatuaże tak samo jak mój motocykl odzwierciedlają mnie i całą ciężką pracę jaka została włożona by być tu, gdzie jestem teraz.

- Opowiedz o jednej z najbardziej zapadających w pamięć rozmów, które odbyłeś podczas tatuowania – podobno jesteś świetnym rozmówcą!

- Uwielbiam kontakt z nowymi osobami, każda z nich ma swój unikatowy charakter jak i pomysł na tatuaż. Ile ludzi- tyle pomysłów. Pewnego razu wykonałem najciekawszy tatuaż w swojej karierze- chłopak był strasznie zakochany i chciał odzyskać tę dziewczynę. Przedstawił mi plan działania i rzekł: Dawid słuchaj wytatuuj mi „Milena kocham Cię” , ale na pięcie, żeby się zmazało w razie gdy do mnie nie wróci. Tatuaż został zrobiony na szybko bez odbijania kalki, pismem odręcznym i można go zobaczyć u mnie na Instagramie. Plot twist jest taki, że ta Milena nie wróciła do niego.

- Ciekawe czy tatuaż na pięcie się wytarł?

- Nie wytarł się.

- Czy masz jakiś styl tatuażu, który najbardziej cię kręci, czy raczej lubisz eksperymentować i dopasowywać się do klienta?

- I tak i tak. Pracuję w różnych stylach- blackwork, dotwork, linework. Niebawem jadę doszkalać się w tatuażu kolorowym. Nie zamierzam stać w miejscu, chcę poznać każdy styl tatuażu

- Wykonujesz również covery? Jaki najbardziej spektakularny cover wykonałeś?

- Tak wykonuje covery, lecz nie każdego się podejmę. Są to strasznie czasochłonne tatuaże przez projekt, który trzeba dostosować tak, aby wszystko ładnie przykryć. Zawsze staram się pomóc, lecz nie zawsze jestem w stanie sprostać oczekiwaniom klientów. Przy coverach trzeba nastawić się na to, że nie wszystko będzie możliwe do zrealizowania ponieważ naniesienie niektórych wzorów nie przyniesie oczekiwanego efektu.

- Gdzie można cię znaleźć? Jak się z tobą umówić na tatuaż?

- Jestem w mediach społecznościowych. Zapraszam do kontaktu na Instagramie - Heluska_tattoo.

- Dziękuję za rozmowę. **iis**

AUTO NAPRAWA Kuriata
DIAGNOSTYKA KOMPUTEROWA
OBSŁUGA KLIMATYZACJI
Brzeg Dolny
ul. Czartoryskiego 1
(na przeciwko Ośrodka Zdrowia)
tel. 319 98 44 lub 603 428 002
REKLAMA

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW W BRZEGU DOLNYM
ZAPRASZA NA
PRZEGLĄDY REJESTRACYJNE WSZYSTKICH POJAZDÓW
Brzeg Dolny, ul. Sienkiewicza 27,
tel. 71 319 55 15
www.okregowastacjakontroli.pl
razem od 27 lat
GODZINY OTWARCIA:
pon.–pt.: 8.00 – 17.00
sob.: 8.00 – 14.00
REKLAMA

eprasa.pl 23a460f785

REKLAMA

eprasa.pl 23a460f785